

P

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVII. | LÓDŹ. CZWARTEK, 26 STYCZNIA 1939 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 26

WŁOCHY POWOŁAŁY POD BRONŃ

60 TYS. REZERWISTÓW

Tajemnicze ruchy wojsk włoskich Krytyczny rozwój konfliktu włosko-francuskiego

Rzym, 25 stycznia.

(Pat) — Agencja Stefani donosi, że wydane zostało zarządzenie, **POWOLUJĄCE NA DZIEŃ 1-go LUTEGO 60 TYS. ŻOŁNIERZY** z rocznika 1901 r. na ćwiczenia.

Paryż, 25 stycznia.

(Pat) — Powołanie jednego rocznika we Włoszech wywołało ogromne zainteresowanie we francuskich kręgach politycznych. W kulisach parlamentarnych komentowano naogół to zarządzenie jako pewnego rodzaju posunięcie taktyczne ze strony włoskiej.

Paryż, 25 stycznia.

(Pat) — Prasa paryska, która w porównaniu z prasą londyńską, zaopatrywała się do ostatnich dni bardziej optymistycznie co do dalszego rozwoju konfliktu francusko-włoskiego, obecnie zaczyna nabierać tonu pełnego niepokoju. Niepokój wywołało w pierwszym rzędzie potwierdzenie wiadomości o powołaniu rezerwistów włoskich na ćwiczenia, jak również pogłoski, pochodzące z tajemniczych źródeł na temat rzekomych

RUCHÓW WOJSK WŁOSKICH ORAZ POMOCY WOJSKOWEJ NIEMIEC DLA WŁOCH.

Największe jednak wrażenie wywołała informacja, zapowiadająca wyjazd min. Ciano do Berlina i udział włoskiego ministra spraw zagr. w uroczystym posiedzeniu Reichstagu w dniu 30 stycznia. Fakt ten kołom politycznym Paryża dał do myślenia, iż posiedzenie Reichstagu może stać się uroczystym potwierdzeniem solidarności politycznej między Rzymem a Berlinem. Prasa paryska, rejestrująca uważnie każdy pozytywny dla Francji głos prasy niemieckiej, dotychczas raczej wyrażała wątpliwość co do całkowitej jednomyślności między Rzymem a Berlinem w sprawach polityki śródziemnomorskiej.

„Journal des Debats” uważa, iż wyścig, by Francja wykazała tylko zimną krew i nieustępliwość, a sytuacja międzynarodowa ulegnie całkowitej zmianie. Na tle pesymistycznych pogłosek, coraz większe i specjalnie akcentowane nadzieje budzą informacje o

ROZMOWACH FRANCUSKO-NIEMIECKICH,

prowadzonych przez min. Bonnet. Na temat tych rozmów zachowywana jest w kręgach francuskich całkowita dyskrecja. Koła, zbliżone do Quai d'Orsay, wykazują tylko, iż podtrzymywanie przez Niemcy rewindykacji włoskich stałoby się sprzecznością z deklaracją Bonnet-Ribbentrop z grudnia i liczą, iż w tym momencie mogłaby może wpłynąć

uspakajająco na atmosferę polityczną w Rzymie.

Rzym, 25 stycznia.

(PAT). „Giornale d'Italia”, omawiając pogłoski o rzekomym zamiarze

Francji zajęcia Minorki lub hiszpańskiego Marokka twierdzi, że okupacja ta oznaczałaby: 1) niesprowokowaną akcję agresji Francji wobec terytorium hiszpańskiego, 2) jawną interwencję Francji

w Hiszpanii, na co Włochy nie mogłyby patrzeć obojętnie, 3) nowe pogwałcenie śródziemnomorskiego status quo, na co Włochy nie mogłyby odpowiedzieć milczeniem.

„Reichstag” zwołany na 30 stycznia

Hitler zażąda oficjalnie zwrotu kolonii

Berlin, 25 stycznia.

(PAT). Z kół politycznych donoszą, że posiedzenie Reichstagu zwołane zostało na godz. 8.30 w dniu 30 stycznia.

Będzie to pierwsze konstytucyjne posiedzenie po wyborach z 10-go kwiet-

nia 1938 r. Szczególne znaczenie tego posiedzenia podkreślają w kręgach politycznych, leży w tym, że po raz pierwszy wezmą udział w obradach Reichstagu posłowie z Marchii Wschodniej (b. Austria) i z okręgu sudeckiego. Na

porządku dziennym znajduje się m. in. **PRZEMÓWIENIE KANCLERZA RZESZY.**

Rzym, 25 stycznia.

(PAT). „Stamba” omawiając w korespondencji z Londynu wiadomości, podane przez „Corriere de Padova” o bliższej wizycie min. Ciano w Berlinie, pisze, że wiadomość ta jest uzasadniona.

Dziennik potwierdza również doniesienia, że wizyta min. Ciano w Berlinie stanie się okazją do

ZAMANIFESTOWANIA SOLIDARNOŚCI NIEMIECKICH I WŁOSKICH REWINDYKACJI KOLONIALNYCH.

Francja wcieli do szeregów rocznik 1918 już w kwietniu, zamiast w listopadzie

PARYŻ, 25 stycznia.

(PAT). Agencja Havasa komunikuje: W dzienniku oficjalnym ukazało się rozporządzenie, iż młodzi ludzie, urodzeni w listopadzie 1918 r., zostaną wcieleni do szeregów w kwietniu b. r. zamiast w listopadzie.

Nadzwyczajne posiedzenie gabinetu angielskiego w związku z zapowiedzianą mową Hitlera i sytuacją na Morzu Śródziemnym

Londyn, 25 stycznia.

(PAT). Gabinet brytyjski odbył dziś 3-godzinną naradę. Tematami obrad posiedzenia gabinetu były zarówno sprawy związane ze wznowieniem sesji par-

lamentarnej w nadchodzący wtorek, jak również aktualne zagadnienia międzynarodowe.

Wedle wiadomości z kół poinformowanych omawiano sprawy niemieckich postulatów kolonialnych, w zwią-

ku z zapowiedzianą na 30 b. m. mową kanclerza Hitlera w Reichstagu oraz sytuacją w Hiszpanii i na Morzu Śródziemnym, wobec oczekiwanego zajęcia Barcelony przez wojska gen. Franco.

Ultimatum Pragi dla „rządu” Wołoszyna

„Siczowcy” wywołują zaburzenia antyczeskie

Ugwar, 25 stycznia.

(PAT). W tutejszych kręgach politycznych twierdzą, że gen. Prochala przywiezie z sobą z Pragi ultimatum dla

„rządu” Wołoszyna, domagające się niezwłocznego poddania się „rządu” Wołoszyna rozkazom gen. Prochali. Rząd centralny ma zagrozić w razie dalszego

sabotowania jego zarządzeń wycofaniem wojsk czeskich z Rusi Podkarpackiej.

Huszt, 25 stycznia.

(PAT) Ze względu na trudności w komunikacji dopiero dziś nadeszły wiadomości o zajściach, jakie wydarzyły się w niedzielę i poniedziałek, po demonstracji organizacji „Havuca” urządzonych w Huszcie; podczas której padły ostre hasła antyczeskie oraz domagano się wysiedlenia wszystkich Czechów z Rusi Podkarpackiej.

Rozagitowana przez mówców członkowie „Siczy”, po powrocie do swych miasteczek i wiosek, wszczęli awantury, usiłując na własną rękę usuwać przebywających tam Czechów.

Posiedzenie rady ministrów w obecności Marsz. Śmigłego-Rydza

Warszawa, 25 stycznia.

(Pat) — W dniu 25 b. m. w prezydium rady ministrów, w obecności Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja-Składkowskiego posiedzenie rady ministrów.

Przedmiotem obrad były sprawy, dotyczące potrzeb gospodarczych C.O.P-u

i ziem południowo-wschodnich.

Warszawa, 25 stycznia.

(Pat) Pan Prezydent R. P. przyjął dziś w obecności Pana Marszałka Śmigłego Rydza pana prezesa rady ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i wicepremiera inż. F. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

BUDŻET MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI

przedmiotem obrad komisji sejmowej. — 70 tys. więźniów w Polsce. — Do czego zmierzają ograniczenia w adwokaturze

Warszawa, 25 stycznia.

(PAT). W komisji budżetowej sejm toczyła się dziś debata nad preliminarzem budżetowym min. sprawiedliwości.

Obszerny referat wygłosił sprawozdawca pos. Szczepański. Po omówieniu cyfr budżetu tego resortu referent scharakteryzował działalność departamentu ustawodawczego.

Minister powołał komitet, którego zadaniem jest zorganizowanie w najkrótszym czasie pracy nad uporządkowaniem prawa w Polsce obowiązującego i wydanie zboru prawa polskiego.

Jako referent mówca oświadcza, że może zarejestrować narastanie problemu prawa narodowego. Spór toczyć się będzie dalej.

Rejestruje sprawozdawca ten spór, ażeby stwierdzić, że narasta potrzeba zmiany metod naszej pracy ustawodawczej. Prawo w państwie polskim winno się opierać na jego faktycznych stosunkach społeczno-gospodarczych. Dlatego ustawa nie może być wzorowana na obcych ustawach, które regulują inne stosunki faktyczne.

Dłuższy ustęp swych wywodów poświęcił referent sprawie sądownictwa, wskazując, że wobec niemożności zwiększenia ilości sędziów, wzrosły zażądłości, zwłaszcza w Sądzie Najwyższym o 50 proc. Sady stanęły już u kresu swych możliwości.

Zagadnienie adwokatury

Przechodząc do zagadnienia adwokatury referent podkreśla, że dominującym elementem w adwokaturze stali się Żydzi, którzy mając większość w szeregu izb, sięgnęli po władzę sanonrządu adwokackiego. Ten stan rzeczy musiał spowodować troskę całego społeczeństwa polskiego. Większość Polaków w adwokaturze, to sprawa większości polskiej w inteligencji, która pełniąc naturalne funkcje przywódców duchowych narodu, musi być polską.

Naród żydowski, korzystając ze swojej przewagi gospodarczej zmierzał szybko do zdobycia przewagi w zawodach wolnych, pozostawiając Polakom możliwość głodowania na wsi, lub bytowania robotniczego, czy urzędniczego. Temu stanowi rzeczy ma przeciwdziałać nowa ustawa o ustroju adwokatury z r. 1939. Poważną przeszkodą tamującą dopływ młodzieży polskiej do adwokatury są wysokie opłaty wpisowe.

Liczba więźniów w Polsce rośnie. Wiele przyczyn składa się na ten wzrost przestępczości. Walka z przestępczością nie jest wyłącznie zagadnieniem wymiaru sprawiedliwości. Musi być troską całego społeczeństwa, które na wszystkich odcinkach życia musi zwalczać te przyczyny, które stwarzają warunki do wzrostu przestępczości. Jest to zasadniczy postulat rozwoju cywilizacyjnego narodu i państwa.

Po przemówieniu referenta zabrał głos p. minister Witold Grabowski. (Przemówienie dajemy osobno).

Wzrost przestępczości

W dyskusji pierwszy zabrał głos wicemarszałek Długosz, zwracając uwagę na niedostateczne uposażenie sędziów. Twierdził on, że na wzrost przestępczości (jest bowiem w Polsce około 70.000 więźniów) — wpływają: powolny wymiar sprawiedliwości i nie dość ostre kary. Szczególnie na wsi w wypadkach zabójstwa, czy pobicia ludzie pocieszają się, że kara będzie niewielka, że będzie zawieszona.

Niedostateczne uposażenie sędziów

Sprawa uposażenia sędziów i prokuratorów jest nadal palącą, niestety jednak oszczędności budżetowe stale odsuwają jej załatwienie do lepszych czasów. Szczególnie ciężkie są warunki

pracy w sądownictwie na ziemiach wschodnich. Najbliższe więc zadania w dziedzinie sądownictwa, to zwiększenie etatów sędziów, prokuratorów i urzędników oraz wydatne podwyższenie uposażenia sędziów i prokuratorów.

Sądownictwo i administracja

Pos. Szymanowski występuje w obronie godności i spokoju poszczególnego człowieka. Twierdzi, on, iż w imię osobistych zadrażeń inicjuje się niekiedy procesy karne, które po tym okazują się są zupełnie niesłuszne. Obywatel zostanie niewinny, ale pozostanie już na nim jednak plama.

Mówca zna taki wypadek, gdzie chodziło o b. posła, burmistrza swego miasta. Kiedy okazało się, że rezygnuje ze swej kandydatury do następnej kadencji zaczęła się dla niego gehenna. Wytoczono mu proces o rzekome nadużycia w okresie, kiedy był dyrektorem w K. K. O., aczkolwiek od tego okresu minęło już 6 lat. Proces przybrał bardzo sensacyjny rozmiar, jednak charakterystycznym było, że K. K. O. nie zgłosiła powództwa cywilnego o rzekome straty. Jest to dowodem, że jego działalność żadnych strat nie przysporzyła.

Mówca stwierdza, iż przestępstwa trzeba zwalczać na wszystkich terenach i nie mogą być oazy, gdzie istnieją jakby jawne akty przestępczości. Niestety, są takie oazy, jeżeli chodzi o akcję przeciwyżydowską.

Wystarczy porównać ilość procesów karnych z powodu różnych rodzajów ekscesów antyżydowskich z ilością tych ekscesów. Wyroki są na ogół w tych sprawach bardzo łagodne. Nawet powstała taka sytuacja, że przestępcy używają tego wybiegu, że

„MYSLELI, IŻ POSZKODOWANY JEST ŻYDEM“.

Znane wypadki na uniwersytetach są ujawnione publicznie, jednak bardzo rzadko następuje ingerencja prokuratora. Nie jest możliwe, żeby w tej dziedzinie zawsze byli nieznani sprawcy. Walka z przestępczością musi odbywać się tak, że przewencyjnie przez

USUWANIE TEGO, CO PODNIECA DO PRZESTĘPSTWA,

a tymczasem na wszystkich rogach ulic sprzedaje się prasę, której jedynym celem jest szczucie przeciw Żydom.

Przed tym słyszeliśmy, że są różne ustawy prasowe i to utrudnia przeciwdziałanie. Dziś mamy jednolity dekret prasowy. Wszystko zależy od prokuratora, który ma możliwość zajęcia tych druków.

Czy monopol zbożowy?

W Zw. Izbi i Org. Roln. odbyła się dnia 24 b. m. konferencja zbożowa, w której wzięli udział przedstawiciele samorządu rolniczego oraz zainteresowanych instytucji i organizacji rolniczych. Na konferencji tej dyrektor Związku eksportatorów zboża w Poznaniu, p. Domański wygłosił referat w sprawie opłat od mąki

stanie już na nim jednak plama.

Mówca zna taki wypadek, gdzie chodziło o b. posła, burmistrza swego miasta. Kiedy okazało się, że rezygnuje ze swej kandydatury do następnej kadencji zaczęła się dla niego gehenna. Wytoczono mu proces o rzekome nadużycia w okresie, kiedy był dyrektorem w K. K. O., aczkolwiek od tego okresu minęło już 6 lat. Proces przybrał bardzo sensacyjny rozmiar, jednak charakterystycznym było, że K. K. O. nie zgłosiła powództwa cywilnego o rzekome straty. Jest to dowodem, że jego działalność żadnych strat nie przysporzyła.

Z kolei mówca przechodzi do

SPRAWY ADWOKATURY,

do której dostęp zamknięto na 7 lat.

— Dlaczego nie pomyślano — pyta pos. Sommerstein — przynajmniej o tych stosunkowo nielicznych aplikantach, którzy ukończyli aplikację i zdał egzamin i doświadczenie stali w przedzie dnia usamodzielnienia się w zawodzie.

Przecież w 1932 roku ministerstwo sprawiedliwości otworzyło na oścież ten zawód i ci młodzi ludzie szli w dobrej wierze do adwokatury.

— Nie mogę myśleć — mówił poseł Sommerstein — żeby ministerstwo kierowało się tylko polityką w tej sprawie, ażeby nie dopuścić

ANI JEDNEGO ADWOKATA ŻYDA, ale z zarządzenia możnaby tak sądzić. Otóż nawet w tendencji politycznej należy zachować pewien umiar.

Wzrucił się na uniwersytetach, wprowadzono również

NA SEMINARIACH APLIKACYJNYCH GHETTO.

Od wykładowców żąda się, ażeby oddzielnie wykładali dla aplikantów adwokackich — Żydów i nie Żydów. Nie, tak nie powinno być na terenie, który podlega ministrowi sprawiedliwości.

Po tym przemówieniu pos. ks. Padacz oświadcza: Poseł Sommerstein porównał uniwersytety do oazy przestępczej. Jako poseł i kapelan legii akademickiej, czuje się tym porównaniem dotknięty.

Pos. SOMMERSTEIN: Z najgłębszym respektem odnoszę się i do uniwersyte.

Ustawa antyżydowska w Czechach

nie będzie oparta na zasadach rasowych

Praga, 25 stycznia. Na dzisiejszym swym posiedzeniu rząd czechosłowacki rozpatrywał sprawę żydowską. Jak wiadomo, Rzesza Niemiecka wywiera na rządzie praskim presję w kierunku wprowadzenia dyskryminacji antyżydowskich. Odpowiednie wnioski zostały gabinetowi przedstawione przez komisję ministerialną, która badała całość kształt zagadnienia. W skład tej komisji wchodzi ministrowie skarbu, handlu i rolnictwa. Decyzje rządu będą jutro zakomunikowane przez premiera Berana na zebraniu posłów i senatorów Partii Jedności, które się odbędzie na sali senatu. Zebraniu temu przypisywane jest szczególne znaczenie, gdyż w najbliższym czasie nie będzie sesji parlamentarnej, zaś ustawa antyżydowska będzie wydana w postaci dekretu prezydenta na mocy peł

nomocnictw szczególnych. Za rzecz pewną uchodzi, że ustawa dyskryminująca Żydów nie będzie się opierała na zasadach rasowych. Jak przewidują, zarządzona będzie rewizja naturalizacji po roku 1918. Dla części Żydów ma obowiązywać zasada proporcjonalnego udziału w niektórych zawodach, dla reszty zasada ta będzie obowiązywała w przyszłości. Według informacji z pewnych kół, ustawa ma być promulgowana jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia.

Stan wyjątkowy w Jaffie

Jerozolima, 25 stycznia.

Na skutek zranienia sierżanta policji, ogłoszono dziś stan wyjątkowy w Jaffie.

Mimo, że w drugiej instancji został uniewinniony, jest to już człowiek zniszczonego życiowo. Opinia twierdzi, iż niechęć jego płynie stąd, że w okresie kiedy był posłem naraził sobie jakąś lokalną wpływową osobistość.

Mówca stwierdza, iż sędziowie są odporni na wszelki nacisk administracji, natomiast prokuratorzy zwłaszcza młodsi są mniej odporni na nacisk administracji i domaga się wzmocnić odporność prokuratorów na wpływy administracji zwłaszcza tam, gdzie wyraźnie widać, iż podłoże sprawy leży na ciasnym podwórku osobistym.

Przemówienie posła Sommersteina

Ani jednego nowego adwokata-Zyda. — Procesy o zajęcia antyżydowskie. — Echa zajęć na wyższych uczelniach

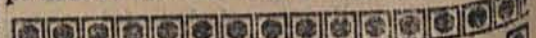
tów i do ogółu polskiej młodzieży akademickiej. Sam na uniwersytecie lwowskim studiowałem długie lata na dwóch wydziałach. Mówiłem tylko o tych terenach, na których są popełniane przestępstwa bezkarnie i sprawcy nie są wykrywani.

Odpowiedź m n. Grabowskiego

W odpowiedzi na przemówienie posła Sommersteina, minister Grabowski oświadczył:

Trudno też polemizować z wywodami p. Sommersteina, który zarzuca rzekome niewykrywanie sprawców przestępstw antyżydowskich i jakoby zbyt łagodny wymiar kary za te przestępstwa.

P. poseł również operuje płaszczyznami szerokimi i ogólnymi. Muszę przyznać, że jest to robota pod względem malarskim na dość artystycznym poziomie. Stwierdzam jednak, że nie znam zjawiska notorycznego niewykrywania sprawców przestępstw antyżydowskich i dlatego próżnoby nam szukać wspólnego terenu dyskusji. Jeżeli pan mówi, że kary są zbyt łagodne, to jak pan to pogodzi z zasadą niezawisłości sędziowskiej i swobodnego osądu? Co do mnie, nie mogę poradzić na zbyt łagodny wymiar kary inaczej, jak zakładając przez prokuratorów środki odwoławcze.



KINO

„PALACE“

DZIŚ WESOLA PREMIERA! Dawno niewidziana, niezapomniana z filmów „Csibi“ i „Piotruś“

Franciszka GAAL



w twojej najnowszej i najlepszej kreacji w arcydowcipnej komedii pt.:

„MIODOWY MIESIĄC“

HUMOR! PIOSENKI!

PIKANTNA TREŚĆ!

Pocz. 4.

Wojska gen. Franco okrażają Barcelonę

Artyleria ostrzeliwuje miasto.-Rząd przeniósł się do Gerony. Ewakuacja poselstw i obywateli państw obcych

Lerida, 25 stycznia. (Pat) — Według informacji korespondenta Havasa oddziały wojsk gen. Franco, działające na odcinku barcelońskim, już dzisiaj w południe, całkowicie OKRAZYŁY STOLICĘ OD STRONY POŁUDNIOWO-ZACHODNIEJ I POŁNOCNO-ZACHODNIEJ.

Jedyną drogą, jaka pozostaje jeszcze otwarta nad brzegiem morza, podąża długi szereg wozów i uchodźców, udających się w kierunku północnym.

Wojska gen. Franco ustawiły już wokół miasta swe baterie, które ze wszystkich stron zasypują je pociskami. Główne siły gen. Franco zbliżają się ku Barcelonie forsownymi marszami.

Bilbao, 25 stycznia. (Pat) — Wojska gen. Franco zacieśniają pierścień dokoła Barcelony. Oddziały gen. Yague zajęły miejscowości: Cornella, San Justo i Esplugas oraz wzgórze Pedrales, panujące nad przedmieściami Barcelony San Garvasio i Sarria Muchelos. Oddziały nawarskie zajęły górę Tibidao. Wojska barcelońskie mogą narazie wycofywać się jeszcze tylko w dwóch kierunkach: na Gerona i Puigcerda. Lotnisko Pat de Llobregat zostało opanowane przez wojska gen. Franco. Samoloty zrzucają na miasto ulotki, wzywające do niezwłocznego poddania stolicy Katalonii. Wzdłuż wschodniego brzegu rzeki Llobregat zostały

PRZELAMANE WSZYSTKIE LINIE OBRONNE.

Na odcinku północno-zachodnim, gdzie rzeka Llobregat oddala się nieco od Barcelony, wojska gen. Franco posuwały się w ciągu dnia dzisiejszego o 8 km. naprzód. Oddziały marokańskie zajęły dwa przyczółki mostowe na rzece Llobregat na południe od Barcelony.

Ważny ośrodek przemysłu włókienniczego Tarrasa został zajęty.

Komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco, opublikowany o godz. 23.30, głosi, iż wojska gen. Franco sforsowały rzekę Llobregat na całej przestrzeni dolnego biegu oraz przekroczyły w kilku miejscach rzekę Oelrubi. Na odcinku po

łudniowym zajęto miejscowości Rubi i Castell Biscal.

Perpignan, 25 stycznia. (Pat) — Według ostatnich wiadomości, rząd hiszpański opuścił w nocy Barcelonę,

PRZENOSZĄC SWA SIEDZIBĘ DO PROWINCJI GERONY.

W stolicy Katalonii pozostało tylko po jednym przedstawicielu każdego resortu. Przedstawiciele ci podlegają kontroli urzędników w ministerstwie spraw za-

granicznych, którzy nie opuścili miasta.

Do ambasady francuskiej zgłosiło się wczoraj 50 członków kolonii francuskiej z prośbą o ewakuowanie z Barcelony. Wszyscy oni mają opuścić miasto na pokładzie krążownika „Sufren“.

Londyn, 25 stycznia.

(Pat) — Według wiadomości, otrzymanych z Barcelony, poseł brytyjski wraz z całym personelem poselstwa, opuścił dzisiaj po południu port Caldetas, udając się na pokładzie krążownika Devonshire. Krążownik prawdopodobnie pozostanie w pobliżu Port Vendres. — Torpedowiec Greyhound, który udał się wczoraj z Barcelony do Marsylii z rodzinami członków poselstwa brytyjskiego, powraca do Barcelony. Brytyjski konsul generalny Rogers pozostaje w Barcelonie. Archiwa poselstwa umieszczono w bezpiecznym miejscu.

Burgos, 25 stycznia.

(Pat) — Minister spraw wewnętrznych gen. Franco płk. Hungia opracował dokładny plan przejęcia władzy w Barcelonie. Natychmiast po zajęciu Barcelony, wszyscy mają powrócić do normalnych zajęć. Służbę policyjną obejmie gwardia cywilna. Powrót reemigrantów którzy schronili się na terytorium podległym władzy rządu gen. Franco do Barcelony będzie w pierwszym okresie po zajęciu miasta zakazany.

WYCIEZKA WIOSENNA
„PO SŁOŃCE POŁUDNIA“
 PORTUGALIA - ITALIA - AFRYKA
 luksusowym motorowcem
M/S „PIŁSUDSKI“
 7.IV—30.IV Ceny od zł. 660.-
 Informacje i zapisy:
GDYNIA-AMERYKA LINIE ŻEGLUGOWE, S. A.
 WARSZAWA, Pl. Małachowskiego 4, tel. 609-61
 ODDZIAŁY: Gdynia, Lwów, Kraków
 oraz BIURA PODRÓŻY

Wojska barcelońskie umacniają wybrzeże, aby nie dopuścić do wysadzenia desantu gen. Franco

Paryż, 25 stycznia. (PAT) Havas donosi z pogranicza katalońskiego, iż władze barcelońskie zarządziły ewakuację wybrzeża morską, na którym

santowi wojsk gen. Franco z wysp balearskich.

Ewakuowana ludność kierowana jest do Gerony i Vich. Na granicy pilnie strzeżonej przez oddziały gwardii lotnej, panował dziś spokój. Pewna liczba uchodźców przybyła do Francji drogą

morską. Statek strażniczy rządu barcelońskiego, uzbrojony w działa przeciwlotnicze i karabiny maszynowe zawinął dziś do małego portu rybackiego Valras z 15 ludźmi na pokładzie.

Pociąg z Hiszpanii przybył do Cherberes z kilkugodzinnym opóźnieniem, przywoząc kilkuset uchodźców-cudzoziemców: 486 Kanadyjczyków, 105 Amerykan i 30 Anglików.

Krążownik amerykański „Omaha“ nadal stoi na kotwicy w porcie Caldetas (na północ od Barcelony), skąd po południu odpłynął do Marsylii kontrtorpedowiec „Badger“ z 20 Amerykanami na pokładzie.

Czy Ameryka zniesie embargo na wywóz broni do Hiszpanii?

Waszyngton, 25 stycznia. (PAT) Prezydent Roosevelt zakomunikował, że prawnicy badają obecnie z ramienia władz kwestię możliwości dla

rządu zniesienia embargo na broń do Hiszpanii, nie wskazując jednak, czy embargo zostałoby zniesione, gdyby rząd miał w tym kierunku uprawnienie.

Stopniowa likwidacja obozu w Zbąszyniu

Wysiedleńcy udadzą się do Niemiec grupami po tysiąc osób. — Jaką część majątku będą oni mogli wywieźć z Rzeszy

Warszawa, 25 stycznia. Donosiliśmy wczoraj o szczegółach dotyczących porozumienia polsko-niemieckiego w sprawie wysiedlonych Żydów.

domości, OSZCZĘDNOŚCI WYSIEDLEŃCÓW, znajdujące się na zablokowanych kontach w bankach niemieckich, będą dopuszczone do transferu bez ograniczenia, sumy zaś uzyskane z likwidacji majątku w chwili obecnej

na prowincji władze miejscowe odbierają przebywającym tam wysiedleńcom paszporty i inne dokumenty w celu sprawdzenia ich.

Procedura ta wywołała duże zaniepokojenie wśród uchodźców. W związku z tym — jak się dowiadujemy — pos. adw. Siedenman podjął interwencję w ministerstwie spraw wewnętrznych, gdzie otrzymał przyrzeczenie, iż sprawa ta będzie rozpatrzona przychylnie.

W związku z tym dowiadujemy się, iż pozwolenia na wyjazd mają w pierwszym rzędzie uzyskać ci wysiedleńcy, których interesy wymagała osobistej ich bytności w Niemczech, w celu uregulowania związanych z tym spraw.

Być może, że przed wyjazdem z Berlina Rublee jeszcze w sobotę będzie konferował z Goeringiem. Przypuszczalnie rokowania będą ukończone w ciągu 2 do 3 dni. W każdym razie ewentualny układ musi być zatwierdzony przed plenum Komitetu Ewiańskiego.

Pos. Siedenman podjął również w dniu dzisiejszym interwencję w ministerstwie komunikacji w sprawie zwolnienia bagaży wysiedleńców od opłaty skła dowego. Jak wiadomo bowiem, w ostatnich dniach znaczna liczba wysiedleńców otrzymała bagaże kolejowe z Niemiec.

Konsulaty niemieckie w Polsce otrzymały dokładny spis tej kategorii wysiedleńców. Wyjazd ich nastąpi grupami po 1.000 osób.

Do Warszawy nadeszła wiadomość, iż w przeciagu kilku tygodni nastąpi stopniowa likwidacja ośrodka w Zbąszyniu.

Rublee powróci do Berlina. Będzie on konferował z Goeringiem

Berlin, 25 stycznia. Dziś rano przybył do Berlina po parodniowym pobycie w Paryżu dyrektor biura ewiańskiego Georges Rublee.

Być może, że przed wyjazdem z Berlina Rublee jeszcze w sobotę będzie konferował z Goeringiem. Przypuszczalnie rokowania będą ukończone w ciągu 2 do 3 dni. W każdym razie ewentualny układ musi być zatwierdzony przed plenum Komitetu Ewiańskiego.

Odbył on konferencję z dr. Wohlthatem, który wydelegowany został do rokowań zamiast Schachta.

Z kół dobrze poinformowanych donoszą, iż projektowany układ zawierać będzie zapewnienie rządu niemieckiego, iż wydarzenia tego rodzaju, jakie miały miejsce w dniu 10 listopada, t. j. w

Hitler wygłosi przemówienie do dowódców armii

Berlin, 25 stycznia. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne komunikuje, że kanclerz Hitler w charakterze naczelnego wodza sił zbrojnych Rzeszy przyjął dziś w nowym gmachu kancelarii Rzeszy wyższych dowódców armii, marynarki i lotnictwa, do których wygłosił przemówienie.

Amb. Raczyński u m. n. Hal'fa

Londyn, 25 stycznia. (PAT) Na zaproszenie lorda Halla do ambasador Raczyński udał się dziś do Foreign Office i odbył z ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii dłuższą rozmowę, w toku której ambasador R. P. wyczerpująco omówił z lordem Halifaxem aktualną sytuację międzynarodową.

Wydalenie Czechów z Zaolzia w związku z terorem bojówek niemieckich

Cieszyn, 25 stycznia. (PAT) Wobec ponowienia się aktów terrorystycznych czeskich bojówek na granicy czesko-polskiej a mianowicie napadów, dokonywanych w dniach 18, 20, 21 i 22 b. m., polskie władze bezpieczeństwa zarządziły dalsze usuwanie z terenów powiatów cieszyńskiego i frysztackiego uciążliwych cudzoziemców.

Erenburg nie powróci do Sowiec

Moskwa, 25 stycznia. (PAT) Artykuły znanego pisarza sowieckiego, mieszkającego stale w Paryżu, od dłuższego czasu nie ukazują się w prasie sowieckiej. Wedle pogłosek, Erenburg, który w chwili obecnej znajduje się zagranicą, nie ma zamiaru wracać do Z.S.R.R. Erenburg, który przez pewien czas przebywał w Hiszpanii jako korespondent „Izwestii“ ma być zamieszany podobnie jak b. prezes związku dziennikarzy sowieckich Kolcow, w sprawie „trockistów hiszpańskich“.

Reflektorem po prasie Męczące pytanie

Oficjalny organ O.Z.N. — „Gazeta Polska” — omawia w artykule wstępnym sprawę żydowską w Polsce, podkreślając, że „z pewnych sfer opozycyjnych zaczyna się ponowne ostrzeliwanie Obozu w sprawie żydowskiej”. Z drugiej zaś strony

Każdy indywidualny projekt członka naszego Obozu, który dostał się przypadkiem na tamy prasy, traktowany jest przez koła żydowskie, jako conajmniej „balon próbny” naszych sfer kierowniczych! To oczekiwanie wyraża się w pytaniu, które zawisło nad ogółem żydowskim, pytaniu nieznośnym i męczącym. Gdyby setki tysięcy Żydów polskich mogło przemawiać szczerze, bezpośrednio, a nie przez znane nam żydowskie organy prasowe, wówczas pytanie to dochodziłoby do społeczeństwa polskiego codziennie w formie bardzo stanowczej i niemal natarczywej: „co z nami będzie, co zamierzacie czynić?”. Najnatarczywiej zaś przemawiałby ci, stosunkowo bardzo nieliczni, którzy — choć pochodzenia żydowskiego — zerwali wszystkie więzy ze środowiskiem żydowskim i przypieczętowali swą przynależność do narodu polskiego obiektywną i nie wzbudzającą żadnych wątpliwości zasługą. Oni bowiem w obecnym stanie sprawy żydowskiej w Polsce wypłają muszą codziennie kielich goryczy naprawde niezaskuszonej.

Męczące pytanie zawisło nad społeczeństwem polskim i nad zainteresowanym bezpośrednio społeczeństwem żydowskim. Wytwarza ono w Polsce atmosferę, która najniepotrzebniej ciąży nad innymi sprawami, cięży czasem fatalnie. Rozładowanie tej szkodliwej atmosfery musi nastąpić i nastąpi.

Czy istnieją tendencje monopartyjne w Polsce

„Kurier Poranny” poświęca tej sprawie artykuł wstępny, w którym dochodzi do wniosku, że wykorzystanie w pełni uzyskanej w drodze wyborów większości nie może być identyfikowane z tendencjami monopartyjnymi:

„Kiedy w Stanach Zjednoczonych zwyciężyła jedna z dwu istniejących tam partii politycznych, dla zwolenników pokonanego stronnictwa zaczynały się lata ciężkiej opresji. Nie tylko bowiem partia, która przegrała, przestała wywierać wpływ na bieg polityki państwowej, ale zwycięzcy przeprowadzali gruntowną czystkę wszelkich wpływów przeciwnika w całej administracji państwowej i usuwali zewsząd i z całą precyzją zwolenników partii pokonanej, pozostawiając jej tylko prawo działalności organizacyjnej, propagandy i t. d. Każdy z prawowitnych demokratów obraziłby się jednak, gdyby mu powiedziano, że w Stanach Zjednoczonych istnieje ustroj monopartyjny. Przeciwnie — powszechnie uważa się Stany Zjednoczone za wzór wszelkich cnót wielkiej demokracji.

Czy Anglia nie jest drugim analogicznym w tej sprawie przykładem? Premier angielski tak dalece lekceważy opinię opozycji, że odmawia jej zwolnienia parlamentu, ponieważ oparty w parlamencie o zaufanie własnego stronnictwa, nie potrzebuje, chociaż nie jest totalistą, liczyć się z opinią swego przeciwnika politycznego. Posiada bowiem większość.

Można by mnożyć dalsze liczne na ten temat przykłady, z których wynika, że w Polsce obowiązuje zarówno konstytucyjnie jak i w praktyce warunki w niczym nie odbiegające od analogicznych zwyczajów życia politycznego w różnych państwach nie mono-partyjnych, natomiast nie ma żadnych cech podobnych do ustroju monopartyjnego.”

Dział Gibraltaru przeciw Anglii

„Kurier Warszawski” omawia w obszernym artykule nową sytuację strategiczną, jaka powstanie na Morzu Śródziemnym, a ściślej biorac w cieśninie Gibraltaru po zwycięstwie w Hiszpanii wojsk gen. Franco:

Przypuszczenia i obawy wynikające z różnego rodzaju wiadomości nadchodzących z Hiszpanii i innych stron stały się faktem. Gibraltar angielski został ograniczony w swym znaczeniu, jako sposób kontroli wydarzeń na Morzu Śródziemnym. Nie jest to zupełnie zaszkodzenie, gdyż upadek znaczenia Gibraltaru pod tym względem datuje się od chwili powstania nowej marynarki włoskiej. Tym razem nastąpiło stwierdzenie tylko faktu, dokonane w sposób najbardziej przekonujący.

Nowe położenie, w jakim znalazł się Gibraltar, otoczony przez baterie ciężkich dział wrogi Anglii, wpływa na zmianę nie tylko możliwości wojennych Anglii. Te same baterie w nie mniejszym stopniu interesują Francję i dotyczą jej planów wojennych. Przez cieśninę gibraltarską prowadzi najkrótsza droga marokańskich posiłków jadących na pomoc wojskom w metropoli. Wojenne plany Francji w dużym stopniu, licząc na ich udział w walkach na terenach kontynentu. Wysoki stan bojowy oddziałów kolonialnych robi je szczególnie użytecznymi w pierwszej fazie wojny, gdy armia metropolitalna będzie jeszcze wykańczać swą mobilizację.

Zamknięcie drogi przez Gibraltar dla wojsk pływających z Maroka przedłuża ich podróże do Francji o pięć do sześciu dni, cennych w tej fazie, gdy walki toczyć się będą na pograniczu i gdy przebieg ich będzie bardzo ważnym dla dalszego rozwoju działań wojennych. W Niem-

Min. Ribbentrop w Warszawie

Powitanie na dworcu. Obiad w salonach ministerstwa spraw zagranicznych

Warszawa, 25 stycznia.

(Pat) — Dziś, o godz. 16.50 przybył pociągiem z Berlina z oficjalną wizytą do Warszawy min. spraw zagranicznych Rzeszy niemieckiej von Ribbentrop z małżonką.

Na granicy polskiej w Zbąszyniu powitali p. ministra spraw zagranicznych Rzeszy przedstawiciele władz miejscowych oraz przedstawiciel ministra spraw zagranicznych Kurnatowski, który przydzielony został do osoby min. Ribbentropa na czas jego pobytu w Polsce.

Na dworcu głównym w Warszawie, przybyłego ministra Ribbentropa z mał-

żonką, powitali: minister spraw zagranicznych J. Beck z małżonką, prezydent miasta Stefan Starzyński, wojewoda Jaroszewicz, ambasador R. P. w Berlinie Lipski, dyrektor gabinetu ministra spraw zagranicznych Michał Łubiński, dyrektor protokołu dyplomatycznego Aleksander Łubiński oraz wicedyrektor departamentu zachodniego Józef Potocki.

Dalej witali min. Ribbentropa: ambasador Rzeszy Niemieckiej w Warszawie von Moltke wraz z członkami ambasady oraz przedstawiciele kolonii niemieckiej. — Po powitaniu minister spraw za-

Rzeszy przeszedł przed frontem kom-panii honorowej.

Z dworca, minister von Ribbentrop wraz z małżonką odjechał do pałacu Blanka, gdzie zamieszka w czasie swego dwudniowego pobytu w Warszawie.

Towarzyszące w podróży p. min. spraw zagr. Rzeszy osoby, odjechały do apartamentów hotelu Europejskiego.

★
Powitanie ministra v. Ribbentropa w Warszawie, odbyło się, jak zwykle w takich razach, bardzo uroczystie.

Uderzało barwne udekorowanie dworca głównego, na którym powiewało setki flag niemieckich ze swastyką. Kor-dony policyjne dość gęste, nie dopuszczały publiczności w pobliże dworca, zatrzymując ją przy ul. Poznańskiej.

Rzeczą charakterystyczną jest, iż ministrowi v. Ribbentropowi honory oddawała kompania policji kolejowej z orkiestrą i sztandarem. Przedstawiciele dyplomatyczni niemieccy wystąpili po raz pierwszy w Warszawie, w nowych, pol-nych złotych i srebra mundurach dyploma-tycznych i czapkach zbliżonych do niemieckich czapek wojskowych.

Taki sam strój nosił minister v. Ribbentrop, a nawet amb. v. Moltke, któ-rego Warszawa zna od lat 12 i którego po raz pierwszy widziała w nowym um-formie galowym. —

Odjazd nastąpił trasą nie podaną do wiadomości publicznej tak, iż nie nastąpiło żadne zetknięcie publiczności z ko-rowodami samochodów, którymi jechali goście niemieccy.

Warszawa, 25 stycznia.

(Pat) — Dziś, w godzinach wieczornych p. minister spraw zagranicznych J. Beck z małżonką, podejmowali w salo-nach ministerstwa obiadem p. ministra spraw zagranicznych Rzeszy niemieckiej v. Ribbentropa z małżonką oraz towa-rzyszącymi mu osobami.

W obiedzie, poza tym wzięli udział ambasador von Moltke z małżonką, mi-nister spraw wojsk gen. Kasprzycki, minister przem. i handlu Roman z mał-żonką, szef sztabu głównego gen. Stachiewicz z małżonką, wiceminister Bob-kowski z małżonką, ambasador Lipski z małżonką, gen. Regulski z małżonką, prezydent m. st. Warszawy, Stefan Starzyński, wojewoda Jaroszewicz, gen. Rayski, gen. Za-morski z małżonką, min. Arciszewski, p. hr. Gołuchowski, pani Pniewska, p. Drymerowa, dyrektor Michał Łubiński z mał-żonką, dyr. Józef Potocki z mał-żonką, nac. Kunicki, radca Kurnatow-ski i radca Mniszek z małżonką.

Wszystkie nieczystości cery, jak zapar-wienienia, krosty, wypryski ropne i t. p. powstałe na skutek złego trawienia i zanieczyszczenia krwi, znikają niezawodnie po częstym stosowaniu naturalnej wody gorzkiej Francka-Józefa — Zapytajcie Waszego lekarza.

Delegacja żydowska z Polski na konferencję ewiańską przybyła do Londynu

Londyn, 25 stycznia.

(PAT). Do Londynu przybyła dziś z Warszawy delegacja żydowska komitetu kolonizacyjnego pod przewodnictwem naczelnego rabina dr. Schorra. Delegacja ta ma na celu przedstawienie miarodajnym czynnikom w Londynie oraz komitetowi ewiańskiemu konieczności politycznego ustosunkowania się do potrzeb emigracyjnych Żydów Polski.

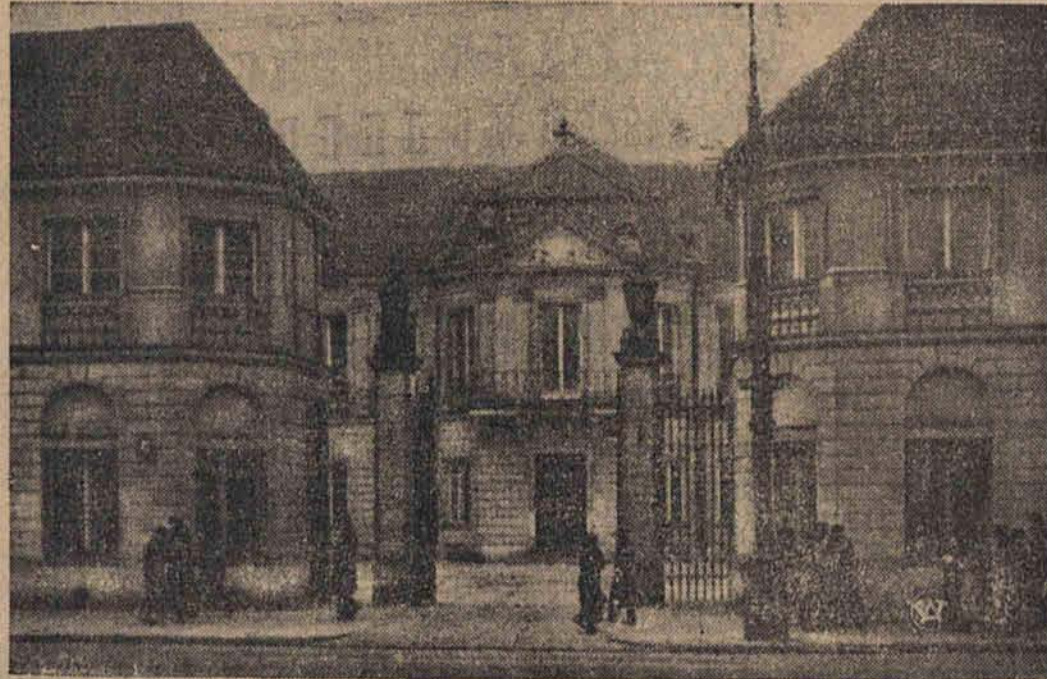
„Victual” — obiady

Likwidatorzy łóż wolnomularskich

Warszawa, 25 stycznia.

Starostwa w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Lwowie, Bydgoszczy, Grudziądzu, Poznaniu i Bielsku wyznaczyli likwidatorów dla rozwiązanych łóż masonskich.

Stanowiska likwidatorów objęły 3 osoby, przeważnie członkowie dawnych



Ostatnio odnowiony pałac Blanka w Warszawie, w którym zamieszkał minister von Ribbentrop.

Przemówienie min. Becka i odpowiedź min. Ribbentropa

Warszawa, 25 stycznia.

(PAT). W czasie obiadu, wydanego na cześć ministra von Ribbentropa, minister spraw zagr. Józef Beck wygłosił następujące przemówienie: Ekszelencjo!

Niech mi wolno będzie przede wszystkim dać wyraz zadowolenia mego rządu, że możemy gościć wśród nas waszą ekscelencję jako ministra spraw zagranicznych sąsiadującej z nami Rzeszy Niemieckiej, oraz podziękować pani von Ribbentrop, że zechciała mu towarzyszyć i dorzucić urok swej obecności do powagi tej urzędowej wizyty.

Wizyta pańska w Warszawie przypada w willeł plater rocznicy przyjaznej deklaracji pokojowej podpisanej między nami w dniu 26-go stycznia 1934 roku. Jest to jeden z najkrótszych i najprostszych układów międzynarodowych, jakie kiedykolwiek były zawarte i nie mniej te kilkanaście wierszy były wyrazem odwagi, przewidywania i woli kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera i Marszałka Józefa Piłsudskiego, woli na historyczną miarę.

Wystarczy przełrzeć wszystkie zmiany i wstrząsy, nadzieje i rozczarowania, skomplikowane a mało skuteczne wysiłki polityki europejskiej w ubiegłym pięćleciu, ażeby ocenić wartość zawartego wówczas układu. Ani troski codzienne, ani największe napięcie sytuacji europejskiej nie zdołały podważyć zasad, które na życzenie wielkich wódzów naszych narodów w tak prostych zostały ujęte formułach.

Faktu, że po pięciu latach rozmawiamy dziś z panem, panie ministrze Rzeszy, na tych samych zasadach, pozazdrościł nam z pewnością może wiele rządów na świecie.

Na tych doświadczeniach przeszłości pragnęlbym oprzeć myśl o przyszłości naszych narodów. Mam nadzieję, że kierunek wynikający z wielkiej decyzji z 1933 roku pozwoli obu naszym narodom koncentrować swe żywe siły na pracy twórczej, potrzebnej dla nich i dla całej społeczności europejskiej, a dając trwały punkt oparcia dla przyszłych pokoleń, już dziś da możliwość młodym generacjom wyrastać w duchu przyjaznego zrozumienia sąsiedzkiego narodu. Zdrowie zasady, którymi kierowała się wzajemnie polityka obu naszych rządów w stosunkach polsko - niemieckich, pozwolą — jak-wny tego pragnął — rozważać zawsze wszystkie zjawienia się zagadnienia w duchu wzajem-

nych pokutują jeszcze nadzieje na wolną krótkotrwałą, rozstrzygniętą w pierwszym, gwałtownym uderzeniu. Stąd możność opóźnienia przybycia do metropolii francuskich posiłków kolonialnych jest dla nich bardzo cenna. Armaty niemieckie, lub posłuszne Niemcom nad cieśniną Gibraltarską, to nie tylko kontrola nad starą drogą angielską do Indii, ale także rozszerzenie frontu francusko-niemieckiego. Nie będzie on w przyszłości zamykać się w dolinie Renu, gdzie panują linie Maginota i Zygfryda, ale obejmie także Pirenie i sięgnie na Atlanty-

nego szacunku i zrozumienia słuszych interesów obu krajów.

W tej intencji wnoszę kielich za pomyślność narodu niemieckiego i na cześć jego wodza, jego ekscelencji kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera.

Warszawa, 25 stycznia.

(PAT). W odpowiedzi na toast ministra Becka, minister von Ribbentrop odpowiedział jak następuje: Ekszelencjo!

W mym własnym imieniu i w imieniu mojej małżonki proszę przyjąć najszczerze podziękowanie za pańskie przyjazne wyrazy powitania. Zaszczyciła mnie i cieszy fakt, że w odpowiedzi na wizytę, którą pan, panie ministrze, złożył w swoim czasie rządowi niemieckiemu, mogę obecnie bawić w pańskiej pięknej stolicy jako gość rządu polskiego. Rząd polski zgotował mi i mojej małżonce przyjęcie, które ponownie potwierdza przysłowiową polską gościnność.

Okoliczność, że wizyta moja przypada na piątą rocznicę polsko - niemieckiego układu porozumienia, podpisanego 26 stycznia 1934 r., sprawia i mnie również szczególne zadowolenie. Spotkanie nasze w tym właśnie dniu stanowi świadectwo, iż historyczny czyn pokojowy obu wielkich wódzów naszych narodów, Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz wodza i kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera, wytrzymał próbę życia. Zawarty wówczas układ wykazał swój wysoki walor w obliczu wszystkich powikłań i napięć ubiegłych lat pięciu.

Również po zgonie Twórcy nowego państwa polskiego, a przede wszystkim wśród gorączkowych wydarzeń ostatniego roku był on pewnym fundamentem stosunków niemiecko-polskich i w ten sposób oddał przysługę nie tylko dla dobra obu naszych narodów, lecz również na rzecz utrzymania pokoju europejskiego, odpowiadającego powszechnym interesom.

Szczęśliwe te doświadczenia wskazują również na przyszłość drogie, jaką kroczyć winna polityka obu naszych krajów. Zgodnie ze zdecydowaną wolą wodza narodu niemieckiego, postępującę włączyć naprzód wzmacnianie i pogłębianie przyjaznych stosunków między Niemcami a Polską, na podstawie istniejącego między nami układu, stanowi istotny element niemieckiej polityki zagranicznej. Dalekowzroczność polityczna oraz zasady godne prawdziwych mężów stanu, które skłoniły obie strony do doniosłej decyzji w roku 1934 zawierają w sobie gwarancje, że również wszystkie zagadnienia, wynurzające się w toku przyszłej ewolucji wydarzeń, znajdą między naszymi krajami rozstrzygnięcia w tym samym duchu, uwzględniającym poszanowanie i zrozumienie obustronnych uprawnionych interesów. W ten sposób Polska i Niemcy patrzyć mogą w przyszłość z pełnym zaufaniem do mocnej postawy swych obustronnych stosunków.

W tej intencji wnoszę kielich za pomyślność narodu polskiego i na cześć J. E. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Ignacego Mościckiego.

Wzrost i rozwój

Dnia 26-go stycznia 1915 roku ukazał się nad miastem naszym sterowiec niemiecki, lecący w kierunku Warszawy: był to pierwszy sterowiec, przeznaczony do bombardowania zajętej jeszcze wtedy przez Moskali stolicy Polski. Płynął on bardzo powoli po nieboskłonach, lecąc na dojazd do Warszawy dopiero o zmierzchu.

Łodziu, który dotąd jeszcze nigdy nie oglądał olbrzymia powietrznego, zatrzymywali się na ulicach, nie zdając sobie sprawy, że wiezie on wiele materiału bombowego, przeznaczonego dla rodaków naszych w stolicy, zajmowanej jeszcze przez wojska carskie.

Wieczorem tego dnia odbyły się w Łodzi po raz pierwszy pod rządami okupantów niemieckich uroczyste capstrzyki z okazji przypadających na dzień 27 stycznia urodzin króla Wilhelma II-go. Nazajutrz odbyły się w całym mieście parady wojskowe zalogi niemieckiej w Łodzi, pierwsze tego rodzaju w naszym mieście i z udziałem gubernatora wojennego von Schmidta.



Styczeń	Dzień Polikarpa	
	Jutro Jana Złotoustego	
26	Wschód słońca	7.25
	Zachód słońca	16.10
	Wschód księżycy	9.39
	Zachód księżycy	23.18
	Długość dnia	8.37
Czwartek	Przybyło dnia	1.04

Krótkie wiadomości

OTWARCIE NOWEGO ODDZIAŁU LARYNGOLOGICZNEGO w miejskim szpitalu w Radogoszczu nastąpi definitywnie w dniu 1-go lutego. Wszystkie przygotowania do otwarcia oddziału zostały już poczynione. Kierownikiem oddziału mianowany został dr. Benedykt Dylewski, docent uniwersytetu wileńskiego, a zastępcą — dr. Zbigniew Bonin, asystent kliniki uniwersyteckiej w Poznaniu.

PODJEĆCIE ROBÓT BRUKARSKICH W ŁODZI nastąpiło ze względu na sprzyjające pogody. Roboty prowadzone są tylko na niektórych odcinkach ulic. Między inn. na odcinku ul. Żeromskiego pomiędzy Radwańska a Kątną. Łącznie zatrudniono około 100 robotników.

ROZBUDOWA RZEŻNI MIEJSKIEJ w Łodzi już została zaakceptowana przez władze wojewódzkie. Ogólny koszt inwestycji, które muszą być przeprowadzone, wyniesie około 3 milionów złotych. Po ukończeniu robót zarząd miejski urządzi w rzeźni baluckiej centralną rzeźnię drobiu.

KOMISJA ROZJEMCZA ROLNA w Sieradzu zakończyła swe urzędowanie. Na czele komisji stał inspektor pracy z Łodzi inż. Melechowicz. Zadaniem komisji działającej z ramienia okręgowej inspekcji pracy było uregulowanie spraw z robotnikami rolnymi.

16.679 SPRAW ROZPATRYŁA w ub. roku inspekcja budowlana w Łodzi. W tej liczbie było 2507 spraw o rozpoczęcie robót, 1056 deklaracji nadzoru technicznego, 995 planów budowlanych do zatwierdzenia, 210 planów do zaopiniowania i 897 szkiców. W tym okresie odbyło się 48 posiedzeń miejskiej rady budowlanej.

JODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 28 b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki 19. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1917 i starsi, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policyjnych, którzy nie mają jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

ODZNACZENI ŁODZIANIE

Wczorajszy „Monitor Polski” przynosi dalszą listę odznaczonych Krzyżami Zasługi za działalność na polu pracy społecznej. M. in. z Łodzi odznaczeni zostali:

- Srebrnym Krzyżem Zasługi — Eugeniusz Minchberg.
- Braźnowym Krzyżem Zasługi — Leon Harde, Ignacy Lange, Hugon Nizich, Józef Pomykański i Władysław Waśnik. (i)

Pożegnane posiedzenie „Belratu”

BUDŻET UCHWAŁĄ NOWI RADNI

Prezydent Godlewski zapowiedział „zmianę warty” na ratuszu. — Zatwierdzenie pożyczek miejskich. — Cmentarz komunalny w Łodzi. — Przyjęcie darowizny ś. p. Karola Eiserta

Wczoraj wieczorem, odbyło się plenarne posiedzenie tymczasowej rady miejskiej — zdaje się, że już ostatnie przed zwołaniem nowej rady z wyborów. Niedwuznacznie o tym mówił prez. Godlewski, który, w odpowiedzi na interpelację r. Sochy, dotyczącą tegorocznych robót inwestycyjnych i zatrudnienia bezrobotnych oświadczył:

— Interpelacja ta zahacza już o nowy budżet miasta, a nie zapominajmy, że w międzyczasie zmieniła się nieco sytuacja, odbyły się wybory do rady miejskiej. Dlatego właśnie nie skierowałem preli-minarza budżetowego do tymczasowej rady miejskiej i najprawdopodobniej go nie skieruję. Na tej sali obrad nastąpi zmiana warty i kto inny będzie nowy budżet rozpatrywał. Mogę tylko oświadczyć, że wszystko będzie przygotowane, by roboty rozpoczęły się wczesną wiosną. Zawsze staraliśmy się, by sezonowcy byli tak długo zatrudnieni, by mogli pracować 104 dni — niezbędny czas do uzyskania zasiłku. I sądzę, że to samo w roku bieżącym zastosują nasi następcy. — Oświadczenie to wywołało duże poruszenie wśród radnych, jako zapowiedź rychłego zwołania nowej rady miejskiej i „zmiany warty” na ratuszu.

Nastroj „ostatniego posiedzenia” panował reszta od samego początku. Radni tworzyli wczoraj jakgdyby towarzy-

stwo wzajemnej adoracji. Oklaskiwali się wzajemnie, darzyli czułymi uśmiechami i z zazdrością spoglądali na trzech z pośród siebie, którzy w wyniku ostatnich wyborów, zostali radnymi i kontynuować będą swą pracę w tej sali rr.: Malinowski, Cyrański i Libermana.

Z pośród spraw, jakie wczoraj załatwiono, na pierwszym miejscu należy wymienić sfinalizowanie pożyczki zagranicznej dla Łodzi w kwocie 2 i pół miliona złotych. Z referatu r. Fiedlera wynikało że prez. Godlewski doprowadził już do końca pertraktacje w sprawie pożyczki, uzyskał już całkowitą zgodę ministerstwa skarbu i w ten sposób niedobór, jaki wynikał wskutek pełnej realizacji programu robót inwestycyjnych w Łodzi będzie w lwiej mierze pokryty. Rada wyraziła podziękowanie prez. Godlewskiemu za tak korzystne dla miasta załatwienie tej sprawy.

**PRZED ZMIANAMI
ATMOSFERYCZNYMI
I ODMROŻENIEM**

CHRONI RECE
KREM
PRALATÓW
PERFECTION

Pożar w farbiarni J. Szmaragda

Splonęło urządzenie i część zapasów przedży

Wczoraj około godziny 1-ej po południu wybuchł pożar w farbiarni firmy Józef Szmaragd przy ul. Zachodniej 40.

Na miejsce wyjechały trzy oddziały straży.

Sytuacja przedstawiała się groźnie przede wszystkim z tego powodu, iż jednopiętrowa oficyna, mieszcząca fabrykę, przylegała do trzypiętrowego budynku mieszkalnego. Gęste kłęby dymu, zwykle towarzyszące pożarom w suszarni, gdzie płomie wilgotna przedza, spowodowały panikę wśród lokatorów oficyny. Poczęto wyrzucać rzeczy na podwórze:

ludzie w popłochu opuszczali swe mieszkania.

Ogień tymczasem — rozszerzył się i przemiął z suszarni na położony na parterze skład przedży i biura.

Strażacy obsadzili zagrożony dom mieszkalny, i ognia do tego obiektu nie dopuścili. Ponadto zdołano w ciągu niespełna godziny opanować pożar samej farbiarni.

W rezultacie splonęło urządzenie suszarni, częściowo farbiarni oraz część zapasów przedży.

Straty szacowane są na kilkanaście tysięcy złotych. (i)

Proces 16 lekarzy przeciw Ubezpieczalni

o wypłaceniu odprawy przewidzianej umową zbiorową. — Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku dn. 7-go lutego

Na wokandzie Sądu Pracy znalazło się wczoraj 16 procesów z powództwa doktorów Keylsona, Mazura, Mortkowicza i innych w łącznej liczbie 16-tu, przeciwko ubezpieczalni społecznej o zasądzenie na ich rzecz odprawy po zwolnieniu z ubezpieczalni. Powództwa opiewają łącznie na ok. zł. 100.000.

Ze strony ubezpieczalni występowali adwokaci Neumańki i Kotowski. Powództwo popierało 12 adwokatów.

Powodowie wysuwali jako główną tezę wyrok Sądu Najwyższego w procesie dr. Zygmunta Datynera, lekarza łódzkiego, wytoczonym również przeciwko ubezpieczalni i na identycznych zasadach.

Dr. Datyner wystąpił z powództwem przeciwko ubezpieczalni o 3.052 zł., tytułem odprawy po rozwiązaniu stosunku pracy, w wysokości miesięcznej pensji za każdy pracowany rok, przy czym roszczenia swe oparł na par. 37 p. 3 umowy zbiorowej, zawartej w dniu 17 marca 1934 r. pomiędzy ubezpieczalnią społeczną w Łodzi a Związkiem Lekarzy Państwa Polskiego w Warszawie. Na mocy tej umowy lekarze, zatrudnieni w dawnej Kasie Chorych, już przez nią stabilizowani przed datą zawarcia umowy, zatrzymywali

swe prawa do odprawy, niezależnie od innych warunków pracy i płacy, na jakich pracowal później.

Ubezpieczalnia, nie respektując ośnośnego punktu umowy, zwolniła dr. Datynera bez odszkodowania, motywując to postanowieniem tym, że właśnie sam powód podpisał oświadczenie, iż gotów jest pracować nadal w ubezpieczalni jako lekarz prowizoryczny, a wobec pracowników prowizorycznych umowa odprawy nie przewiduje.

Powód wywodził, że był przed tym lekarzem stabilizowanym i że tego prawa nie mógł, mimo nowego stanu rzeczy, utracić.

Sąd Pracy w Łodzi powództwo oddalił, sąd okręgowy uznał je w całości, motywując wyrok tym, iż właśnie nabytych praw z mocy umowy zbiorowej nie mógł utracić i nie przestał być lekarzem stałym, mimo zmiany w tym punkcie warunków przez ubezpieczalnię.

Ubezpieczalnia wniosła skargę kasa cyjną, wywodząc, iż spór nie podlega kompetencji sądów powszechnych i że winten się znaleźć przed forum komisji rozjemczej.

Sąd Najwyższy tego poglądu nie podzielił i wyrok sądu okręgowego, zasądającego na rzecz dr. Datynera po-

Następnie postanowiono zatwierdzić wniosek zarządu miejskiego o zaciągnięcie z Funduszu Pracy pożyczki dodatkowej w wysokości 200.000 zł. i przyjęcie dotacji w wysokości 110.000 zł.

Z innych spraw większej wagi wymienić należy z kolei sprawę wybudowania gmachu reprezentacyjnego urzędu wojewódzkiego na Pl. Dąbrowskiego. — Z referatu r. Malinowskiego dowiedzieliśmy się, że teren przeznaczony pod budowę gmachu na Pl. Dąbrowskiego obejmuje 5389 metrów kwadr. i oszacowany jest na zł. 161.670. Miasto odstępuje ten teren dla skarbu państwa, otrzymując wzamian duży teren o obszarze 29.935 m. kw. przy ul. Brzezińskiej i Smutnej wartości 75.000 zł. oraz gotówką złotych 86.670. Miasto tym bardziej zadowolone jest z tej transakcji, iż władze nadzorcze co raz natarczywiej domagają się, by zarząd miejski urządził w Łodzi cmentarz komunalny, na którym chowani będą ludzie nie należący do uznanych wyznań, posiadających własne cmentarze oraz bezwyznaniowi. Sprawa ta ciągnie się już od wielu lat i musi być obecnie zrealizowana. Na terenach więc, przy ul. Brzezińskiej, które miasto otrzyma od skarbu państwa, urządzony będzie cmentarz komunalny.

Bez dyskusji załatwiono szereg spraw regulacyjnych oraz przyznano towarzystwu przyjaciół dzieci ulicy jednorazową subwencję w kwocie 10.000 zł. oraz jako pokrycie czynszu komornianego za lokal tej instytucji zł. 15.000. Uchwalono również przyznać komitetowi organizacyjnemu wczasów robotniczych w Łodzi jednorazową subwencję w wysokości 5000 zł.

Na zakończenie uchwalono przyjąć darowiznę obrazów dla miejskiego muzeum historii i sztuki zapisanych w testamencie ś. p. Karola Eiserta. Prez. Godlewski, podkreślając obywatelskie stano wisko Zmarłego, który ofiarował rodzinemu miastu tak cenny dar, wezwał radę do uczczenia pamięci Zmarłego przez powstanie. Na wniosek r. Dobranca, postanowiono salę w muzeum, w której pomieszczono będą eksponaty, nazwać im. ś. p. Karola Eiserta. (s)

wództwo wraz z kosztami, uprawomocnił się.

Ten właśnie wyrok dał asumpt pozostałym 16 lekarzom, będących w identycznych wobec ubezpieczalni warunkach, do rozpoczęcia kroków prawnych. O samym procesie wczorajszym, już w związku z ostatecznym uprawomocnieniem się pierwszej z tych spraw donosiliśmy w swoim czasie.

Podczas, gdy rzecznicz lekarzy wskazywali na identyczność stanu prawnego ich mocodawców w tym procesie w porównaniu z procesem dr. Datynera — zastępcy ubezpieczalni starali się wykazać, że niektórzy z powodów byli jedynie lekarzami zastępczymi, inni — zatrudnionymi czasowo i t. p.

Sąd Pracy zapowiedział ogłoszenie wyroku w dniu 7 lutego.

Sprawa budzi zrozumiałe zainteresowanie. (i)

Dużury opieki

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel (Limanowskiego 37), Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), T. Staniulewicz (Pomorska 91), A. Borkowski (Zawadzka 45), B. Głuchowski (Narutowicza 6), St. Hamburg i S-ka (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307).

P. wojewoda Józewski o Łodzi

oraz strukturze społecznej całego województwa łódzkiego. — Doroczne zebranie Rady Wojewódzkiej

We wtorek odbyło się w sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego, pod przewodnictwem p. wojewody Henryka Józewskiego, doroczne zebranie Rady Wojewódzkiej. Udział w zebraniu, prócz członków rady wzięli przedstawiciele władz i urzędów niezespołonych — dowódca OK Łódź, gen. W. Thommee w towarzystwie płk. Bartaka, kurator okr. szkolnego Ambroziewicz, prezes sądu okręgowego Maciejewski, przedstawiciel okręgowej dyrekcji PKP, dyr. Siekierski, przedstawiciel Izby Skarbowej dyr. Sannocki, okręgowy inspektor pracy inż. Wyrzykowski, dyrektor Banku Polskiego, dr. Reicher, dyrektor PZUW, Remiszewski, dyrektor Banku Rolnego Kadenacy, dyrektor Funduszu Pracy, mgr. Jagiełło, prezes izby przemysłowo-handlowej, gen. dr. Maciszewski, prezes Izby Rzemieślniczej Kopczyński, prezes Izby Rolniczej poseł Piotrowski, dyr. Lucifski z I. P. H., dyr. Kawczak z I. R., dyr. Dobosz z I. Rzem., przedstawiciele samorządu terytorialnego, prezydenci miast wydzielonych z prez. Godlewskim na czele, nadto obecni byli pp. wicewojewoda inż. Jellinek oraz naczelnicy wydziałów z dr. Wroną i Sochackim na czele

Zebranie rady, zagał P. WOJEWODA JÓZEWSKI, wygłaszając obszernie przemówienie, poświęcone strukturze społecznej i gospodarczej województwa łódzkiego.

— Zadaniem administracji i samorządu — mówił p. wojewoda — będzie zawsze dążenie do najgłębszego i najistotniejszego poznania i zrozumienia charakteru danego województwa. Województwo łódzkie zajmuje w Rzeczypospolitej ze względu na swą wagę i znaczenie swoich charakterystycznych cech niewątpliwie jedno z pierwszych miejsc. Jest to województwo o wielkiej skali, reprezentujące w sposób wybitny czołowe zagadnienie naszego zbiorowego i państwowego życia. Już pobieżna charakterystyka województwa ujawnia podstawowe elementy jego struktury i układu życia. W pierwszym rzędzie mamy zjawisko przemysłu, występującego tu w takim nasileniu i skali, że staje się ono dominującym akcentem, charakteryzującym nasze województwo.

PRZEMYSŁ ŁÓDZKI W UKŁADZIE PAŃSTWOWEGO I GOSPODARCZEGO ŻYCIA RZECZYPOSPOLITEJ, JEST ZJAWISKIEM OLBRYMIEGO ZNAČENIA.

Z zagadnieniem przemysłu łączy się sprawa robotnicza, sprawa pracy, obejmująca wielkie masy ludzkie. Potężny nurt pracy w układzie naszego życia nadaje charakter temu życiu w sposób bardzo istotny i decydujący, stwarza szereg zagadnień i zadań dla państwa i społeczeństwa.

— Trzecim zagadnieniem, niezwykle jaskrawym jest nasza wieś. Od 1 kwietnia r. b. do województwa naszego dochodzi szereg powiatów o charakterze rolniczym. Województwo nasze stanowić będzie w ten sposób ośrodek wsi polskiej w jej najbardziej intensywnie występującym charakterze, mam tu na myśli w pierwszym rzędzie Łowicz i Siemiatycze.

„FOTOPLASTIKON”

UL. MONIUSZKI 2.
wyświetla dziś i codziennie arcyciekawy program p. n.

SEMERING
BADEN-VOSLAU.

Słynne na cały świat zdrojowisko austriackie
UL. PIOTRKOWSKA 17

dzisiaj i dni następujących:
WOJNA

POD LIMANOWĄ I STARYM SACZEM
groza przejmująca sceny z walki Narodów w latach 1914 — 1918.

Wstęp 25 gr, młodzież szkolna 15 gr.
Fotoplastikon czynny cały dzień bez przerwy.

— Jeśli chodzi o Łódź — mówił dalej p. wojewoda Józewski — stanowi ona zagadnienie odrębne, nie tylko ze względu na skupisko problemów przemysłowych i robotniczych, ale przede wszystkim jako zagadnienie wielkiego miasta, wielkiego skupienia ludzi, olbrzymiego zróżnicowania wysiłków i pracy, sytuacji, w których powstawać i kształtować się będzie współczesna rzeczywistość polska, oparta nie na tradycji, lecz w pierwszym rzędzie na nieustannym i nieustępliwym wysiłku tworzenia wartości w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i kształtowania charakteru polskiego w ogniu pracy.

W końcu p. wojewoda Józewski wspominał o właściwościach naszego województwa, wynikających z jego położenia geograficznego t. zn. że **WOJEWÓDZTWO NASZE GRANICZY W POWIECIE WIELUNSKIM Z OŚCIEŃNYM PAŃSTWEM.**

Nakłada to na nasze województwo obowiązki specjalnej opieki i troski.

Po przemówieniu p. wojewody, zabrał głos naczelnik wydziału samorządowego Sochacki, który zobrazował sytuację finansową samorządów powiatowych i miejskich. Kurator okręgu szkolnego Ambroziewicz, podniósł szereg aktualnych zagadnień oświatowych. — P. wicewojewoda Jellinek, jako prezes związku elektryfikacyjnego międzykomunalnego przemysłowego okręgu łódzkiego (ZEMPOŁ) złożył obszernie i interesujące sprawozdanie, dotyczące prac elektryfikacyjnych w okręgu.

Sprawę budowy pomników X-lecia Niepodległości Państwa Polskiego (Bursa i Wiejski Uniwersytet Ludowy), referował mgr. Franciszek Petrus.

Na delegata rady wojewódzkiej do państwowej rady samorządowej wybrano inż. Stanisława Leopolda. Do komisji

„Orzeł” przybędzie do Gdyni

dnia 10. lutego. — Na powitanie nowego okrętu wojennego wyjedzie z Łodzi delegacja z p. gen. W. Thommee na czele

Do największych uroczystości u narodów morskich należy z reguły fakt spuszczenia na wodę nowego statku. Gdy w Holandii spuszczano na wodę największy polski okręt podwodny „Orzeł” o wyporności 1.100 ton, ufundowany ze składek społeczeństwa, złożonych na Fundusz Obrony Morskiej, tylko nieliczna reprezentacja Rzeczypospolitej była naocznym świadkiem tego doniosłego i radosnego faktu. Gdynia nie posiada jeszcze radoszej stoczni, która mogłaby budować większe jednostki wojenne, to też siłą rzeczy nasz podwodny „Orzeł” narodził się zagranicą.

Dzień przybycia nowego okrętu wojennego do Gdyni będzie dla społeczeństwa polskiego prawdziwym świętem. Będzie to 10 luty rb. W dniu tym Zarząd Główny L. M. i K. wraz z Kierownictwem Marynarki Wojennej organizują uroczystości wcielenia „Orla” do polskiej floty wojennej.

Na uroczystości przybędą z całej Polski delegacje Okręgowe L. M. i K. Z Łodzi również wyjeżdża delegacja z Do-

oświatowej rady wojewódzkiej wybrano pp. wojewodę Henryka Józewskiego, przedstawiciela kuratorium szkolnego, prezydenta Fiszera z Piotrkowa, posła Pleszczyńskiego, posła Bartczaka.

W wolnych wnioskach prez. Godlewski podniósł sprawę rozbudowy węzła kolejowego łódzkiego, zgłaszając wniosek, by wykorzystując prace Biura Regionalnego, polecić temu biuru rozpoczęcie studiów nad badaniami komunikacyjnych potrzeb województwa łódzkiego. Wniosek został uchwalony. Następnie uchwalono

WNIOSEK W SPRAWIE OPODATKOWANIA LETNIKÓW.

Wniosek brzmi następująco:

„Województwo łódzkie w dotychczasowych jedynie granicach ma rocznie około 60.000 letników w kilkunastu miejscowościach. Po przyłączeniu dalszych powiatów liczba letników wzrośnie do 100.000. Podniesienie stanu sanitarnego miejscowości letniskowych, poziomu ich urządzeń porządkowych, dróg, chodników, dojazdów, komunikacji oraz stworzenie instytucji, umiających pobyt letnikom, jak urządzeń sportowych, kąpielowych, czyteln, bibliotek, kin, parków, ławek przydrożnych i t.d. wymaga wkładów pieniężnych. Znaleźć na te cele można pokrycie jedynie z niewielkich opłat letników za korzystanie z urządzeń gminnych czy gromadzkich drogą wprowadzenia taksy letniskowej. W związku z tym, rada wojewódzka zwraca się do pana wojewody o podjęcie starań w kierunku umożliwienia poboru tego rodzaju opłat.

Na zakończenie wysłano depesze kondolenne do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Smiętego-Rydzka i premiera gen. Składkowskiego. (I)

cierpiący
NAREUMATYZM; ARTRETYZM
winni pamiętać, że nie lecząc się
PODKOPUJĄ STAN SERCA
Środkiem przeciwreumatycznym
JEST „**KLEROL**” MAŚĆ I PŁYN DO KAPIELI
KLEROL — MAŚĆ WSYSY SIĘ CAŁKOWICIE W
PORY SKÓRNE, NIE BRUDZI, NIE PLAMI.
 Dzięki rozpuszczalności Klerolu, w wodzie stosować go można do kąpielii



KLEROL DO NABYCIA W APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH

Na to nawet
dziś można
sobie po-
zwolić:

za 1³⁵ zł.

Eukutol³

matowy krem biologiczny, a wzamian zato zdrowa, świeża i młodzieńcza cera! Świadomość korzystnego i pielęgnowanego wyglądu dodaje pewności siebie i powodzenia w różnych sytuacjach życiowych.

Proszę znaleźć w aptekach, drogeriach i składach perfumeryjnych matowy krem biologiczny.

Eukutol³

FABRYKA CHEMICZNA PROMONTA
BIELSKO ŚL.

Inwalida przed sądem

P. K. został skazany na 300 zł. grzywny

Przed sądem grodzkim odpowiadał wczoraj niezwykle oskarżony: b. rolnik Kazimierz K., inwalida bez nóg, odpowiadał za drobne zresztą przewinienie i przybył do sądu wniesiony przez dwóch ludzi.

Jako właściciel hurtowni tytoniowej w Zduńskiej Woli, miał oskarżony prawo sprzedawać pobierane z monopolu tytoniowego wyroby wyłącznie na terenie Zduńskiej Woli. Okazało się jednak, że K. zbywa je również w Łodzi. W dniu 14 lipca 1938 r. 8 skrzyń papierosów tytoniowych, sprzedał oskarżony wprost w Łodzi.

Po wysłuchaniu przemówienia obrońcy — adw. Wajfusa, sąd skazał K. na 300 zł. grzywny. (I)

Tragiczny wypadek motocyklowy między Łęczycą a Kutnem

Na szosie z Łodzi do Kutna, na odcinku pomiędzy Łęczycą a Kutnem, wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek motocyklowy, którego ofiarą padł urzędnik wodociągów i kanalizacji — Stefan Krawczyk, zamieszkały w Łodzi przy ul. Abramowskiego 9.

Z nieustalonych dotychczas powodów, denat najwidoczniej stracił panowanie nad maszyną, a jadąc w nocy z dużą szybkością — wpadł na słup telegraficzny.

Wypadek zdarzył się tuż przy domku dróżnika drogowego.

Wskutek zderzenia maszyna została kompletnie rozbita, a nieszczęśliwy motocyklista zmarł przed przybyciem pomocy lekarskiej.

Władze policyjne wdrożyły dochodzenie (I)

Samobójstwo 2 kobiet

Donosiliśmy o zamachu samobójczym dokonany przez młodą kobietę w domu przy ul. Kilińskiego 49. Z okna klatki schodowej na drugim piętrze, wyskoczyła denatka na bruk, w stanie ciężkim została odwieziona do szpitala, gdzie po kilkunastu godzinach zmarła.

Władze dopiero wczoraj ustaliły tożsamość nieszczęśliwej. Zmarłą jest 25-letnia Łaja Słwińska, zamieszkała przy ul. Północnej 5.

Powodem rozpaczliwego kroku był rozstrój nerwowy na tle ciężkiego stanu zdrowia.

Inna młoda kobieta, 25-letnia Janina Buziówna, zam. przy ul. Pogonowskiego nr. 78, ekspedientka w sklepie galanterijnym, popełniła również samobójstwo.

Nieszczęśliwa odebrała sobie życie przez powieszenie. — Lekarz pogotowia stwierdził zgon. (I)

STAN WOJENNY W ŁODZI

Rozpoczyna się dziś, z chwilą ogłoszenia pogotowia opl. i trwać będzie do soboty włącznie. — Jak się należy zachowywać podczas ataku

Dzisiaj wchodzimy w okres wielkich ćwiczeń obrony przeciwlotniczej i przygotowania miasta. Ćwiczenia te mają być możliwie pełny obraz wojny, bez wyjątkowo ostrych pocisków, ale z uwzględnieniem wszystkich możliwych przypadków prawdziwego ataku lotnictwa nieprzyjacielskiego na przemysłowy ośrodek Łódź.

ny będzie rozkaz: „Dowódca ośrodka opl Łódź zarządza alarm lotniczy dla ośrodka“ — O ile czas pozwoli, dodane będą słowa: „W ośrodku panuje clemność. — Wszelki ruch na ulicach wstrzymać, ludność do bram, pojazdy wstrzymać, konie wypręgać. Syreny podają równocześnie alarm lotniczy“.

zy. Dlatego też po pierwszym nalocie, po jego odparciu, nie należy zaniechać dalszych środków ostrożności. Moga zdarzyć się też kilkakrotnie fałszywe alarmy, zastosowane przez „wroga“ by osłabić naszą czujność. Za każdym razem wymagane jest podjęcie wszystkich środków zabezpieczających, abyśmy byli gotowi, gdy nastąpi alarm prawdziwy.

gdzie padła bomba gazowa lub zapalająca, kto z ludności został „ranny“ czy „zagazowany“ i od jego decyzji nie będzie żadnej apelacji.

Karność, dyscyplina i posłuszeństwo winny cechować całe społeczeństwo łódzkie

stan wojenny

też chwili zupełnie inaczej potoczyć się musi nasze życie. Każdej chwili bowiem musimy być przygotowani na atak lotniczy, każdej chwili alarmować mogą nas syreny fabryczne, następujące zbliżenie się eskadry nieprzyjacielskich, a wówczas musimy zastosować wszystkie środki bezpieczeństwa, aby uratować siebie i swych najbliższych.

4) Przy końcu alarmu nadany będzie rozkaz: „Dowódca ośrodka opl Łódź zarządza koniec alarmu lotniczego“. — O ile czas pozwoli, dodane będą słowa: „Ludność porusza się swobodnie, wszystko wraca do normalnego stanu“. — w tym czasie elektrowidnia zapali światła na 20—30 sekund i znów je zgasi, sygnalizując w ten sposób koniec alarmu.

Nie wiadomo, czy dziś będzie ogłoszony tylko „stan wojenny“ t. j. zarządzone pogotowie opl, czy też odbędzie się już naloty eskadr nieprzyjacielskich. To zależne jest od kierownictwa ćwiczeń i ludność dowiadywać się będzie tylko o faktach już dokonanych.

Już wczoraj zjeżdżać zaczęły do Łodzi ze wszystkich ośrodków kraju osoby, które wezmą udział w ćwiczeniach bądź jako obserwatorzy, bądź jako rozjemcy. M. in. przybył komendant główny straży pożarnej Gieysztor, jego zastępcę inż. Lgocki, 6 oficerów z komendy głównej straży oraz 32 oficerów straży pożarnej z różnych okręgów.

5) Przy końcu zapowiedzi alarmu, nadany będzie rozkaz: „Dowódca ośrodka opl Łódź zarządza koniec zapowiedzi alarmu“. — Dodatkowy rozkaz będzie brzmiał: „Światła zewnętrzne można zapalić. Życie w ośrodku opl idzie normalnym trybem“.

W ciągu ostatnich dni szczegółowo informowaliśmy Czytelników, jak się mają zachowywać w każdej sytuacji. Przypominamy, że w bramie każdego domu wywieszono jest szczegółowe pouczenie, co należy robić: 1) z chwilą usłyszenia sygnałów alarmu lotniczego i t. d. Zresztą służba domowa opl jest należycie wyinstruowana i trzeba skrupulatnie stosować się do jej wskazówek.

Wydział przedsięwzięcia i aprowizacji przypomina mieszkańcom miasta, że dziś, w czwartek, 26 b. m. odbędzie się targi, które miały odbyć się jutro, w piątek, 27 b. m.

6) Gdy zakończone będzie pogotowie obrony przeciwlotniczej nadany będzie rozkaz: „Dowódca ośrodka opl Łódź zarządza koniec pogotowia opl“.

W czasie ćwiczeń czynny będzie cały sztab rozjemców, których rozpoznawać się będzie po białych opaskach na czapkach. Rozjemcy orzekać będą,

Starosta grodzki łódzki wzywa wszystkich właścicieli sklepów z radiem odbiornikami, aby w dniach 26, 27 i 28 wystawili głośniki radiowe na zewnątrz sklepów, celem umożliwienia mieszkańcom Łodzi słuchania zarządzeń władz, związanych z ćwiczeniami OPL, jakie w tych dniach będą się odbywały.

Ataki lotnicze

Godziny nalotu samolotów nieprzyjacielskich nie są ustalone i nie będą znane do ostatniej chwili. Pamiętać należy, że eskadra nieprzyjacielska może nadlecieć nie tylko wieczorem, ale i w ciągu dnia i nie raz, lecz kilka nawet ra-

Ograniczenie ruchu kołowego

Zarządzenie starosty grodzkiego łódzkiego

Zarządzam, aby w czasie trwania ćwiczeń OPL na ulicach: 11. Listopada, Zgierskiej, Nowomiejskiej, Pl. Wolności Piotrkowskiej, Pabianickiej, Limanowskiego, Brzezińskiej, Głównej i Rzgowskiej, jako ważniejszych arteriach miasta ruch kołowy pojazdów konnych został ograniczony.

Franciszkańską, Kilińskiego, Napiórkowskiego, Kruczą, Nowo-Zarzewską, Rzgowską i Bednarską.

Pojazdy konne, zdążające w czasie trwania ćwiczeń opl od strony Konstancynowa, winny być kierowane Aleją Unii w stronę ulicy Kopernika lub Srebrzyńskiej; zdążające od strony Zgierza w kierunku Pabianic i Rzgowa i odwrotnie winny być kierowane ulicami: Biegańskiego, Lagiewnicka, Brzezińska,

Pojazdy, zdążające od strony Brzeziny i Strykowa i odwrotnie — winny być kierowane ulicami Sporną i Pomorską.

Pojazdy, zdążające od strony Tomaszowa i odwrotnie — ulicami Rokicińską.

Pojazdy, zdążające od strony Aleksandrowa i odwrotnie — winny być kierowane przez Bałucki Rynek do ul. Lagiewnickiej.

Starosta Grodzki Łódzki
(—) Dr H. Mostowski

Kwaterna prasowa

W związku z trzydniowymi ćwiczeniami obrony przeciwlotniczej w Łodzi, które rozpoczynają się w dniu dzisiejszym, dowództwo OPL ośrodka Łódź, celem należytego informowania społeczeństwa o całokształcie akcji i przebiegu ćwiczeń jak również o zarządzeniach władz, zorganizowało t. zw. kwaternę prasową, w skład której weszli przedstawiciele wszystkich dzienników łódzkich i zamiejscowych.

Dziennikarze — członkowie kwatery prasowej nosić będą w czasie całej akcji żółte opaski z napisem „Prasa“ i korzystać mają z zupełnej swobody ruchu, podobnie jak i obserwatorzy z białymi opaskami. Władze bezpieczeństwa i służba opl nie mogą czynić członkom kwatery prasowej żadnych utrudnień w czasie akcji. (1)

Obrona przeciwlotnicza w Anglii

Przenośne stalowe baraki. — 40 tys. bezrobotnych zatrudnionych przy tych barakach

Nowy projekt ochrony mieszkańców przed atakiem lotniczym został przedłożony parlamentowi angielskiemu do uchwalenia. Na podstawie tego projektu przewiduje się zabezpieczenie przed skutkami nalotów bombowych ok. 20 miln. mieszkańców, na co trzeba będzie wydać 20 milionów funtów. Nie objęta zarządzeniami ochronnymi, pozostała ludność Anglii w liczbie 25 milionów ludzi mieszka na wsi, lub też w razie potrzeby, będzie częściowo ewakuowana z miast.

planu przenośnych stalowych baraków, wkopanych na pół metra w ziemię przy ścianie budynku. Dach baraku ma być pokryty grubą warstwą ziemi. Jaką wartość praktyczną mieć będą te baraki, trudno ocenić, gdyż nie czyniono doświadczeń w tym kierunku. Rząd w każdym razie wydał już zamówienia fabrykom na przygotowanie konstrukcji stalowych dla tych baraków. Koszty w sumie ok. 10 milionów funtów ma w większej części pokryć skarb państwa, resztę zaś odnośne gminy. Do pracy nad budową baraków ma być utworzony specjalny korpus, złożony z bezrobotnych w liczbie około 40.000 ludzi. Projekt przewiduje wykonanie całkowitego programu robót w ciągu roku.

Projekt przewiduje podział mieszkań-

Za obrazę pamięci Marszałka Piłsudskiego

skazano Stefana Guligowskiego na 8 miesięcy więzienia z zawieszaniem kary

„Mussolini to dobry człowiek, bo podnosi chrześcijaństwo“ i t. p. „złote myśli“ wygłaszał przy wódce w przeddzień wyborów do rady miejskiej, w dniu 17 grudnia, w barze przy Bałuckim Rynku pan Stefan Guligowski, handlarz z zawodu, analfabeta.

pamięci Marszałka Piłsudskiego. Wczoraj Guligowski znalazł się na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym. Oskarżony wywodził, że gazet nie czyta, bo nie umie, a o Mussolinim i Hitlerze słyszał przez radio.

Z uwagi na niski stopień uspołecznienia oskarżonego sąd skazał go na 8 miesięcy więzienia z zawieszaniem na trzy lata. (1)

Rozkazy przez radio

Przez radio nadawane będą w okresie ćwiczeń następujące rozkazy: 1) Zarządzenie pogotowia obrony przeciwlotniczej nadane będzie w sposób następujący: „Dowódca ośrodka opl Łódź, zarządza pogotowie dla ośrodka Łódź“. O ile czas pozwoli dodane będą słowa: „Przygotować służby opl na okna, pomieszczenia uszczelnione i t. d.“

2) W razie alarmu lotniczego, nadany będzie rozkaz: „Dowódca ośrodka opl Łódź zarządza zapowiedź alarmu lotniczego dla ośrodka“. O ile czas pozwoli dodane będą słowa: „Służby opl podążają do swych punktów wyjścia“. Ludność udaje się do domów“.

3) Przy podaniu właściwego alarmu, nada-

NA ALARM OPL-gaz!!!

Stosujcie do maskowania światła w pojazdach i mieszkaniach uniwersalne osłony polaryzacyjne. Specjalny typ do reflektorów samochodowych zakwalifikowany przez autorytety fachowe znajduje się już w sprzedaży w cenie od 10 do 15 zł. za parę. Żądajcie ofert i prospektów.

Wytwórnia JANA DROZDZA, Warszawa 4, ul. Stolarska 9/10 tel. 676-88.

Dalsze zmiany w Czechosłowacji

Największym powodzeniem cieszy się pismo, przepowiadające przyszłość. — Bata pociesza naród czeski

Praga, w styczniu. Na skrzyżowaniu dwu najruchliwszych ulic stał co dzień, od paru lat. Stał oparty o mur, pod pachą miał plik gazet, w drugiej, wyciągniętej przed siebie ręce, trzymał rozwiniętą pierwszą stronę gazety. Smetnym, niemal zrezygnowanym, głosem wywoływał: „Prager Presse“, „Prager Tageblatt“... W oczach jakiś tęskny wyraz, twarz bardzo inteligentna.

Znali go wszyscy. Wiedzieli, że jest... inżynierem z zawodu, a emigrantem z konieczności. Dawniej w Niemczech powodziło mu się dobrze. Aż przyszedł dzień... Z trudem udało mu się zbiec do Czechosłowacji. W swoim zawodzie nie mógł otrzymać zezwolenia pracy, stał więc pod murem i sprzedawał gazety. Tylko niemieckie i tylko demokratyczne.

Dziś nie ma go na tym potserunku. Zniknął. Dziś na tym samym miejscu, stoi kto inny i egzaltowanym głosem nawołuje do kupna innej gazety:

— „Hvězdy a osud“ — „Gwiazdy i los“ — Pismo kosmobiologiczne i astrologiczne! Jaki los czeka państwo czechosłowackie, jego sprzymierzeńców i wrogów, dowiedzie się tylko od nas!...

Ludzie przystają i chętnie kupują. Chcą znaleźć tu choć odrobinę nadziei. Nie trzeba dodawać, że znajdują jej tam aż nadto. Pismo ma kolosalne powodzenie.

Bardzo, bardzo zmienił swą zawartość kosz sprzedawców gazet na ulicach Pragi.

Zlikwidowano szereg pism, wydawanych w języku czeskim, słowackim czy niemieckim. Najwięcej miejsca poświęcono pożegnaniu z „Praskimi listami“, które wychodziły przez 259 lat i niejedno już przeszły. Zlikwidowano również i „Prager Presse“ przenosząc część współpracowników tego dziennika do „Prager Tageblatt“. (Ten dziennik będzie spełniał dotychczasową oficjalną rolę „Prager Presse“). Przeszło również wychodzić w Bratysławie pismo b. premiera Hodży „Slovenski hlas“.

W tym miejscu poświęcić trzeba kilka słów innemu jeszcze pismu czeskiemu, które przestało wychodzić. Nazywało się „Moravska Pravda“, a wydana była przez Niemców w graniczącym z Czechosłowacją mieście Znaim. Pismo zresztą nie ukrywało swoich tendencji, głosiło, że dąży do unormowania obecnych stosunków niemiecko - czeskich, chce głosić prawdziwe i prawe cele Rzeszy w stosunku do Czechów morawskich i t. d. Przed paru dniami pismo zlikwidowało się. Na pożegnanie, stwierdziło, że przestaje wychodzić, z powodu braku zainteresowania ze strony czytelników i że miało zaledwie 261 abonentów, bo Czesi pozostali na terytorium Niemiec, wola czytając gazety z drugiej strony granicy...

Zasadnicze zmiany zaszły też i wśród tych pism, które nadal wychodzą. Oficjalną gazetą stał się dziś „Velkov“ organ premiera Berana.

Sfery zainteresowane obliczają spadek nakładów wszystkich prawie wydawnictw czeskich w granicach 30—40 procent.

Ale równocześnie powstałe szereg nowych placówek dziennikarskich. M. In. Bata, który przed niedawnym czasem odkupił w Pradze drukarnię, będzie wydawał tu nowy, wielki dziennik. Będą nim dotychczas wydawane przez Hodacza, „Narodni Noviny“ i oddane będą pod wpływ rządowej koalicji narodowej jedności. Pismo wychodzić będzie dwa razy dziennie, a sadzac z ostatnich częstych enuncjacji szefa zlińskiego, mieć będzie na celu podniesienie ducha w narodzie.

Ten sam cel mieć też będzie specjalna produkcja filmowa, która rozpoczyna Bata w najbliższych dniach. Odkupił nowoczesne, wielkie atelier „Host“ w

Pradze i zapowiedział realizację 9 filmów rocznie. Wszystkie według amerykańskiej zasady „keep smiling“.

Mając szereg fabryk na terytorium Sudetów, Bata wymienił je z wielkim przemysłowcem niemieckim Liebigem, który znów miał swoje objekty na terytorium czeskim. I tak Bata oddał Liebigowi wielkie przedsiębiorstwo w Chra-

stojom. Bata wziął zato wielkie kamieniołomy wapienne w Żelaznym Brodzie.

Bata rozwinął teraz ożywioną działalność, bowiem w ostatnim okresie doznał poważnych strat. Ojpadło mu około 560 sklepów. Stracił również w Komarnie fabrykę. Tym nie mniej radzi wszystkim nie poddawać się złym nastrosjom.

W czwartek, 26 stycznia 1939 r. o godz. 1 p. p. jako w pierwszą rocznicę śmierci naszej ukochanej, niezapomnianej

b. p. ALI GRAUSMAN

odbędzie się nad grobem nabożeństwo żałobne, o czym zawiadamiają krewnych i przyjaciół

RODZICE I SIOSTRY.

Z życia robotniczej Łodzi

Delegacja związku pracowników instytucji użył. publicznej oraz związku chałupników wyjechała do Warszawy

Wczoraj udała się do Warszawy delegacja związku zawodowego pracowników instytucji użyteczności publicznej w osobach pp. Wojdani i Lenka. Delegacja interweniowała będzie w ministerstwie opieki społecznej w sprawie ustanowienia 8-godzinnego dnia pracy we wszystkich szpitalach oraz podwyższenia o 15 proc. płac niższych funkcjonariuszy ubezpieczalni społecznej.

celem interweniowania w sprawie akcji strajkowej, jaka toczy się na terenie Łodzi. Jak już donosiliśmy, przedsiębiorstwa zatrudniające chałupników, zażądały od nich wykupienia świadectw przemysłowych i zarejestrowania się jako odrębnych przedsiębiorstw. Ponieważ to pozbawiłoby chałupników prawa do ubezpieczenia społecznego oraz obciążałoby ich większymi podatkami, postanowili oni strajkować oraz zwrócić się z interwencją do głównego inspektora pracy.

Wczoraj udała się również do Warszawy delegacja związku chałupników,

Po zdobyciu Tarragony



Po wzięciu Tarragony przez wojska gen. Franco, żołnierze 5-ej dywizji nawarskiej przemaszzerowali przez ulice miasta

MILION DLA C.O.P.

Gdzie padła główna wygrana loteryjna

Z dumą czytamy i słuchamy wszyscy o tym, co już dokonano i co się dokona zamierza w Centralnym Okręgu Przemysłowym, którym interesuje się dziś cała Polska i śledzi wszystko, co się w nim dzieje. Ale okazuje się, że nie tylko ludzie się tym interesują.

Fortuna, ta kapryśna bogini, choć podobno jest ślepa, dojrzała i oeniła w całej pełni znaczenie tego okręgu. W ostatnim dniu ciągnięcia czwartej klasy czterdziestej trzeciej Loterii Klasowej główna wygrana milion złotych padła na numer 98.632, zakupiony w jednej z kolektur w Rzeszowie, i właścicielami poszczególnych części tego losu są mieszkańcy C.O.P.

Nowinę. Mimo, że w tej zapomnianej do niedawna miejscowości, dzieją się od dwóch lat różne dziwy, świadczące o potężnym rozwoju naszego gospodarstwa, a mieszkańcy tych okręgów przyzwyczajeni do różnych niespodzianek, zjawienie się miliona wśród nich wzniesło ogromną sensację.

Niewątpliwie milion to niebyłe suma i rozprawienie jej w danej okolicy odbije się korzystnie na życiu tej miejscowości. Wielu z nich poczują bezpośrednio, co to jest milion. Może ta bezpośredniość pozwoli im na sformułowanie najlepszej odpowiedzi na ogłoszony ostatnio konkurs. Jeszcze czas się namyślić, gdyż konkurs trwa do 5 lutego.

Nie należy natomiast się namyślać nad kupieniem losu do nowej, czterdziestej czwartej Loterii Klasowej, której ciągnięcie pierwszej klasy rozpoczyna się 23 lutego r. b.

W najbliższym czasie podamy szczegóły, dotyczące szczęśliwych posiadaczy losu nr. 98.632, narazie wiadomo tylko, że milion obudził w Rzeszowie niezwykle poruszenie w całym mieście. W przeciągu kilku kwadransów pantofołowa poczta rozniosła na wszystkie strony tę radosną

Nieście pomoc najbiedniejszym

Grand-Kino
Pocz. 4, 6, 8, 10
W 4 tygodniu

MOI RODZICE ROZWODZĄ SIĘ
Rewelacyjna zniżka cen!
III — 85 gr. II — 1,09 I — 1,50 na wszystkie seanse

TEATR MUZYKA SZUKA

TEATR MIEJSKI
(Śródmiejska 15).
Sztuka Adlera i Perutza „Jutro niedziela grana jest dziś i codziennie o godz. 8.30 w reżyserii dyr. H. Morycińskiego.

TEATR POLSKI
(Cegielniana 27).
Dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz. szt. Peyret Schappuis'a „Szaleństwo“ z Zyczkowskim w roli głównej.

TEATR DLA DZIECI „KOT W BUTACIE“
(Al. Kościuszki 57).
W niedzielę o godz. 12-jej w poł. i 4.15 poł. piękna baśń zimowa Lucyny Krzemienickiej p. t. „Historia cała o niebieskich miśkach“ w niezwykle efektownej inscenizacji Jana Wesółowskiego. — Bilety od 30 groszy (ze szatnią).

„JAŚ I MAŁGOSIA“
W niedzielę, dnia 29-go stycznia b. r. o godzinie 12-jej powtórzona będzie niedawno w Teatrze Polskim przepiękna bajeczka „Małgosia“ w inscenizacji i reżyserii Kseni Konoroff.

Warto zaznaczyć, że bajka ta przepięknie jest śpiewami i tańcami w wykonaniu dziecięcego.
Bilety od 54 gr. do nabycia w dniu przedstawienia w kasie Teatru Polskiego, ul. Cegielniana Nr. 27, tel. 112-25.

Z POLSKIEGO TOW. KRAJOZNAWCZEGO
Najbliższy odczyt poświęcony z herbata będzie się w sobotę dnia 4-go lutego r. b.

RADIO

CZWARTEK, dnia 26-go stycznia

- 5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają“
- 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty) 6.35—7.00: Gimnastyka 6.50—7.00: Muzyka (płyty)
- 7.15: Dziennik poranny 7.15—8.00: Muzyka (płyty) 8.00—8.10: Audycja dla szkół 8.10—8.15: Przerwa 11.00—11.25: „Na dwa i na trzy“ rano muzyki dla szkół powszechnych w wykonaniu Tadeusza Mayznera 11.25—11.57: Marsze i walce koncertowe (płyty)
- 11.57—12.03: Sygnal czasu i hejnał z Krakowa 12.03—13.00: Audycja południowa 13.00—14.00: Przerwa 14.00—14.50: Popularne orkiestry taneczne: Orkiestra Henry Halla (płyty) 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu 15.00—15.15: Rozmowa techniczna o młodzieży — przeprowadzi Wacław Frey 15.15—15.30: Kłopoty i rady: „Cyklamen“ — „Dziękuję w imieniu“ Magdaleny Skarżyńskiej 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Stanisława Raabego 16.00—16.05: Dziennik południowy 16.05—16.20: Wiadomości gospodarcze 16.20—16.40: „O handlu zagranicznym“ — pogadanka dla młodzieży licealnej, wygl. Oskar Boszewicz 16.40—17.00: Recital fortepianowy Margeryty Trombini-Kazuro (ze Lwowem) 17.00—17.15: Z doświadczeń i metod pracy technicznej — pogadanka Jadwigi Krawczyńskiej 17.15—18.00: Koncert popularny w wykonaniu Orkiestry Smyczkowej Związku Muzyczny Chrześcijan pod dyr. Tomasza Kiesewskiego (z Łodzi na wszystkie rozgłoszenie polskie) 18.00—18.10: Odpowiedzi na listy w sprawach technicznych — udzieli Wacław Janicki 18.10—18.20: „Gromada wiejska“ — pogadanka wygl. red. Tadeusz Sarnecki 18.20—18.25: O wszystkim po troszku 18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne 18.30—19.00: Muzyka ludowa i jej wpływ na sztukę artystyczną — audycja w oprac. Bronisława Rutkowskiego 19.00—20.35: Wieczór Jana Straussa. Wykonawcy: Orkiestra Rozgl. Lwowskiej (związkowa) pod dyr. T. Seredyńskiego, Chór męski „Echo-Macierz“ pod dyr. Jerzego Kolesińskiego oraz Rena Kopaczyska — oprac. Transmisja z sali P.P.W. 20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40). Wiadomości meteorologiczne. Komunikat śniegowy (z Krakowa) 21.00—21.10: Wiadomości sportowe. Nasz program jutro 21.00—21.50: Teatr Wyobraźni — „Sen w noc“ — premiera słuchowiska L. Trapera 21.50—22.00: Muzyka taneczna (płyty) 22.00—22.10: „Płynny owoc i wina krajowe“ — pogadanka wygl. inż. Małgorzata Witkowska 22.10—23.00: Koncert Zyczeń Łódzkiej Radiowej 23.00—23.05: Ostatnie wiadom. dziennika czarnego. Komunikat meteorologiczny

- AUDYCJE ZAGRANICZNE**
- 19.15—RYGA: Koncert symfoniczny.
- 19.45—BRATISŁAWA: „Gdy nadejdzie maj“ — operetka Dusika.
- 20.00—LILLE: Kwadrans polski.
- 20.10—KOPENHAGA: Koncert symfoniczny.
- 21.00—RZYM: Koncert symfoniczny.
- 21.00—HILVERSUM I: Koncert symfoniczny.
- 21.00—MEDIOLAN: „Re Hassan“ — op. Massenet.
- 21.30—WIEŻA EINFFLA: „Wróbel“ — operetka Beydtsa.
- 22.10—HILVERSUM II: „Quo Vadis“ — oratorium F. Nowowiejskiego (zdjęcia)

Włosi nic nie osiągnęli w Abisynii

Sprawdzeni koloniści i robotnicy uciekają do Włoch, nie mogąc znaleźć pracy i chleba. — Olbrzymie sumy zostały całkowicie stracone. — Co się dzieje w Dżibutti

Włosi chcieliby na Dżibutti powetować sobie rozczarowanie, jakie im przyniosła Abisynia... Pod tym wielomównym tytułem rozpoczyna **Jerome Tharaud**, nowy członek Akademii Francuskiej, cykl korespondencji w Paris-Soir.

Przypominamy, iż ten wybitny pisarz i podróżnik, ostatnio zajmujący się wielkimi reportażami nie tylko dla Paris-Soir, ale i dla „Figaro“ — pisma zachowawczego — został w drodze do Dżibutti, podczas lądowania w Genui zatrzymany przez milicję faszystowską, pozbawiony przez kilka godzin wolności i następnie etapem odesłany do granicy francuskiej. Tharaud nie został przepuszczony przez przestworza włoskie, przez włoskie powietrze mimo że posiadał wizę i paszport w porządku — tylko dlatego, iż właśnie na łamach konserwatywnego „Figaro“ napisał kilka niezupełnie dla faszystów przyjemnych zdań.

Tharaud pojechał okrętem, oczywiście okrętem francuskim, i obecnie pod tak wybitnym tytułem pisze w piśmie francuskim co myśli o gospodarce włoskiej w Etiopii.

Z dwóch korespondencji znakomitego pisarza wyjmujemy najbardziej charakterystyczne ustępy.

W Dżibutti, porcie francuskim nad morzem Czerwonym, punktem wylotowym Somali Francuskiego, ale i dziś jedynym portem, obsługującym Abisynię, manifestują tubylcy w jeden głos swe przywiązanie do Francji. Można się temu nie dziwić i można bez podejrzeń, iż te manifestacje są fabrykowane, odnieść się do tych proklamacji wierności Francuzom: ludność tej kolonii ma z bliskiego sąsiedztwa zbyt wiele przykładów odwołania się Włochów do podbitego ludu, by niewolała żyć pod zarządem francuskim.

W Dżibutti tedy panują przede wszystkim wielkie zdziwienie, iż Włosi domagają się praw do tego portu. Powszechnie wyrażają tam notabie miejscowi opinię, iż to, co głośnie bezpośrednio po zdobyciu Abisynii, według których porty Massua i Assab — będące w posiadaniu Włoch, rozbudowane należyście, całkowicie wyeliminują Dżibutti.

Ale ten nowy stan rzeczy jest bardzo łatwy do zrozumienia. Włosi ponoszą kompletne fiasko w Abisynii: kraj nie produkuje, a pochłania olbrzymie sumy. Eldorado, za jakie był ten kraj uważany podczas podboju, wymaga tylko kosztów, a żył złota w nim nie widać. W tych warunkach brak Włochom kapitałów do rozbudowy obu portów. Skoro nie stać ich na porty własne — cóż czynią panowie z Rzymu?... Poproście sięgają, po owocale rozbudowany port w Dżibutti.

Jerome Tharaud wylicza potem prace, dokonane w tym porcie przez Francuzów w ciągu lat ostatnich. Ponad 50 milionów franków zostało zainwestowanych w ciągu siedmiu lat. Włosi wiedzą, że takich sum, nawet w części nie zdolają ulokować w swych dwóch portach w najbliższej przyszłości i stąd ich kampania o własność francuską.

Jaki jest bilans dotychczasowej gospodarki włoskiej w Abisynii?...

Stworzyli przede wszystkim drogi. Około trzech tysięcy kilometrów dróg bitych i smolowanych umożliwiła docieranie do Addis Abeby nawet wielkich samochodów ciężarowych. Ale te drogi kosztowały półtora miliona lirów za kilometr i są podatne do użytku tylko w porze suszy. W okresie deszczów całe odcinki szos zostają zmyte i trzeba je budować od nowa. Już sama konserwacja tych dróg i walka z deszczami — jest niezwykle kosztowna.

W dziedzinie budownictwa miejskiego nie mogą się Włosi pochwalić nawet takimi osiągnięciami.

Domy wzniesione w Addis Abebie dla urzędników i oficyalistów z Włoch — to tylko nieco lepiej z zewnątrz wyglądające chaty, zbudowane z prasowanej fibry drzewnej. Panuje w nich nieznośne gorąco latem i dojmujący chłód i wilgoć w porze deszczowej. Z konstrukcyj przemysłowych wskazują koloniści na jeden tylko istotnie imponujący obiekt: na wielką fabrykę cementu Dire-Daua. Jest to fabryka olbrzymia, wzniesiona kosztem milionów; nie wiele równych znajduje w Europie. Ale cement kosztuje w niej 750 lirów za tonę, podczas gdy w Dżibutti dostać można cement francuski lub belgijski po 450 franków, t. j. 225 lirów za tonę. Fabryka wegetuje, gdyż obstatunki są rzadkie, konstrukcyj nowych nie ma prawie wcale i ruch budowlany jest zupełnie nikły. Jak słychać, personel ce-

mentowni został wymówiony.

Główną racją — pisze Tharaud — wysuwana przez rząd włoski podczas podboju Abisynii, głównym argumentem, wzywającym ludność Włoch do ofiar, była konieczność dostarczenia milionom Włochów chleba i terenów do pracy. Ale co widzimy dzisiaj? Oto tysiące robotników, przybyłych tutaj w nadziei uzyskania pracy i setki małych kupców, liczących, że uda im się założyć choćby małe sklepy, wraca obecnie do kraju. Kupcy wracają zrujnowani, bez środków, po ogłoszeniu upadłości. Robotników trzeba repatriować na koszt skarbu, bo wrócić nie mają za co, zresztą, skoro ich tutaj przywieziono, trzeba ich z kolei i wywieźć. Wreszcie około trzydziestu tysięcy żołnierzy, biorących udział w kampanii, pozostawionych w tym kraju — wraca obecnie, bo w Abisynii chleba dla nich nie ma.

W ciągu ostatnich miesięcy prasa włoska z właściwym sobie hałasem głosiła o wielkim wyczynie kolonizatorskim: trzy czy cztery grupy rolnicze, uformowane w zależności od prowincyj, z których się przyszedł koloniści wywodzili, wyruszyły do Etiopii do pracy na roli. I ci ludzie wracają obecnie do Włoch. Nic nie zdziałali.

Włosi nie tylko potrafią sami produkować w tym trudnym kraju, ale zrazą do pracy samych tubylców. Słynne w okolicach Harraru plantacje kawy, najlepszej na świecie, zmniejszyły produk-

BARTIRA
MISS
gwiazda CASINO DE PARIS

zabłyśnie w lutowym programie

Tabarinu

WIEŚCI SPORTOWE

Francuscy narciarze przyjeżdżają dziś do Polski

Kraków, 25 stycznia.
Polski Związek Narciarski otrzymał w środę wieczorem depezę z francuskiego Związku Narciarskiego, że ekspedycja francuskich narciarzy na mistrzostwa F. I. S. przybędzie do Krakowa już w czwartek. Będzie to pierwsza ekspedycja zagraniczna, przybywająca na zawody F. I. S. Francuzi powitani będą na dworcu przez przedstawicieli zarządu Polskiego Związku Narciarskiego.

Zamknięcie zgłoszeń do zawodów F. I. S. nastąpi definitywnie dnia 27 b. m. Losowanie numerów startowych nastąpi w dwa dni później, t. j. dnia 29 b. m. w krakowskiej Izbie Handl.-Przem.

Odwołanie turnieju hokejowego o mistrzostwo Polski

Lwów, 25 stycznia.
W środę, w godzinach wieczornych zarząd sekcji hokejowej Czarnych lwowskich, jako organizator hokejowych mistrzostw Polski, stwierdził, że tafla lodowa na torze, na którym miał być rozegrany turniej o mistrzostwo Polski, nie daje pełnej gwarancji utrzymania lodowiska na normalnym poziomie. Wobec braku widoków na spadek temperatury i polepszenia warunków lodowych, zarząd Czarnych po porozumieniu się z polskim związkami hokeja na lodzie, zdecydował się zawody odwołać. — Podczas rozmów z zarządem PZHL, uzgodniono zarazem, że turniej hokejowy o mistrzostwo Polski odbędzie się najprawdopodobniej dopiero po powrocie reprezentacji polskiej ze Szwajcarii. Jako miejsce przyszłego turnieju wchodzi w rachubę ponownie Lwów. Turniej byłby rozegrany w drugiej połowie lutego.

Delegac. Łodzi na walne zebranie W.S.S.

Na ogólnopolską konferencję Wydziału Spraw Sędziowskich PZPN, która odbędzie się w najbliższą niedzielę w Warszawie, wyjeżdżają z Łodzi pp. Lange, Stepien i Kowalski. Obrady odbędą się na sali konferencyjnej Ministerstwa Komunikacji i rozpoczną się o godzinie 10-ej rano.

Uchwały przesłane zostaną zarządowi PZPN w formie dezzyderatów.

Zaprawa zimowa piłkarzy łódzkich

Na zaprawę zimową dla piłkarzy łódzkich, która odbywa się w hall sportowej w parku im. Poniatowskiego w poniedziałki i czwartki pod kierunkiem kpt. zw. ŁOZPN, p. Otto uczęszcza ok. 30 zawodników. Najliczniej przybywają piłkarze ŁKS-u i Unlon-Touring.

Zawodnicy przerabiają gimnastykę, zaprawę piłkarską na sali itd., dzięki czemu utrzymują dobrą kondycję fizyczną.

Z różnych dziedzin

Walne zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego, które odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w sali K. P. Zjednoczone przy ul. Przedzalanianej 68, przeprowadził po raz pierwszy wybory nowego zarządu na okres trzechletni, przy czym w ciągu najbliższych trzech lat odbywać się będą jedynie wybory uzupełniające.

Walne zebranie ŁOZLA. rozpocznie się o godzinie 9.30 rano w I-szym i o godz. 10-ej w II-im terminie.

Łódzki sędzia hokejowy p. Dreger został wyznaczony przez PZHL na sędziego meczu eliminacyjnego o mistrzostwo Ligi Warszawianka — Czarni we Lwowie.

W niedzielę odbędzie się w hall sportowej w parku im. Poniatowskiego dalsze mecze koszykówki żeńskiej i męskiej o mistrzostwo kl. A.

W niedzielę w sali YMCA, odbędzie się szereg dalszych meczów turnieju siatkówki i koszykówki łódzkich szkół średnich.

Mistrzostwa tyżwiarskie Polski w Jeździe figurowej na lodzie, ze względu na brak lodu, nie mogą w Łodzi dojść do skutku i istnieje ewentualność, że zostaną przeniesione do Katowia.

„VERY WELL“

PERFUMY ANGIELSKIE o zapachu świeżym, miłym, intrygującym i nieskończenie trwałym.

Do Abisynii importuje się obecnie kawę brazylijską.

W tym stanie rzeczy ceny w Etiopii w porównaniu z cenami we Włoszech osiągnęły poziom wręcz zawrotny. Mięso, baranina choćby, jest dla przywykłych do spożywania mięsa Europejczyków niedostępna. Butelka wody mineralnej kosztuje 7 lirów... A płace urzędników włoskich nie tylko nie wzrastają odpowiednio, lecz — przeciwnie — zostały obniżone.

Abisynicy nie mają przy tym zupełnie zaufania do lirów. Przyjmują je niechętnie i zbywają ze stratą. Liry idą kontrabandą do Adenu, gdzie zamieniane są na dawne talary abisynskie. Od dwóch lat wylewa Abisynia na rynki świata zdeprecjonowane liry. Włosi lekają się otwartej walki z tym stanem rzeczy. Podobno zamierzają wypuścić specjalny pieniądz dla Etiopii, podobno banknoty już są gotowe, ale jeszcze ich nie zdecydowano. Są wszelkie dane, że ich tuhylec nie będą przyjmowali.

W tych warunkach Włosi mieszkający w Abisynii uważają się za ofiary, cierpią i nieraz nawet jawnie narzekają, myśląc tylko o powrocie do „domu“.

Opinie i obserwacje Jeroma Tharaud, pisarza z obozu zachowawczego, są właśnie z racji jego poglądów społecznych, szczególnie cenne.

Wkrótce w kinie „EUROPA“

SYGNAŁY

Wielki film polski wspólnych gwiazd ekranu
ZELICHOWSKA PICHELSKI JUNOSZA-STĘPOWSKI
oraz
ĆWIKLIŃSKA GRABOWSKI BOROWY WOLIŃSKI SEMPOLIŃSKI KURNAKOWICZ
Mistrzowska reżyseria
JÓZEFA LEJTESA

CASINO Wielki tragik francuski
Pocz. 4, 6, 8, 10
JEAN LOUIS - BARRAULT oraz znakomita **VIVIANE ROMANCE** w potężnym dramacie p. t.:
PURYTANIN
Film odznaczony pierwszą nagrodą na Międzynarodowym Kongresie Krytyków w Paryżu jako najbardziej artystyczny film sezonu!

Expose min. Grabowskiego

Kryzys prawa.—Uporządkowanie stanu prawnego w Polsce

Praca przymusowa zamiast więzienia dla skazanych w procesach o wykroczenia

Warszawa, 25 stycznia. (PAT) Expose p. ministra sprawiedliwości Grabowskiego, wygłoszone na posiedzeniu komisji budżetowej sejmiku w dniu 25 stycznia 1939 r.

Wskaza Komisja! Do raz pierwszy stała przed komisją nowego sejmiku, stanowiąc tak istotną komisję komisji budżetowej, chciałabym przedstawić panom, w największym skrócie, najważniejsze zagadnienia i wytyczne w perspektywie

czasu, warunków: pod kątem tej idei prztwodniej, która, jak most, powinna łączyć przeszłość z przyszłością — dokonania z zamierzonymi.

„Kryzys prawa“ i tęsknota za prawem

Obraz naszych codziennych kłopotów, naszych walk i zmagani z tą czy inną trudnością chwili bieżącej, z tą czy inną cyfrą budżetu, paraliżującą niejedną inicjatywę nie powinien jednak przesłaniać szerszej perspektywy, z której spojrzeć trzeba na istotę prac i zadań Ministerstwa Sprawiedliwości. Perspektywę tę wykreśla burzliwy okres dziejów, w którym mamy szczęście czy nieszczęście żyć, działać i tworzyć. Okres ten, to okres wielkich wstrząsów, wielkich przeobrażeń, którym ulega ustalonemu przed wojną ład prawny. Głębokie zmiany jakie zaszły i ciągle jeszcze zachodzą w strukturze społecznej, gospodarczej i politycznej powojennych społeczeństw — musiały zachwiać zasadami, na których zbudowany był porządek prawny. Zasadnicza ewolucja, której ulega poglądy na stosunek jednostki do Państwa na hierarchie interesów indywidualnych i zbiorowych, na zadania Państwa i jego strukturę organizacyjną — nie mogła nie wywrzeć wpływu na kształtowanie się pojęć prawnych. I stało się tak, że wszechpotężny prad życia — zaczął kruszyć i rozsadać formy prawne, zaczął występować z łożyska, któremu na imię porządek i ład prawny. Niezwykle zmienny dla współczesnych czasów oblaw, nazywany inflacją ustaw, objaw, na który się skarżą wszyscy nie tylko w Polsce, ale na całym świecie — to nie innego, jak spyanie wałów ochronnych jak gorączkowe próby ratowania porządku prawnego przez zamknięcie nowych źłazisk życia w nowe formy prawne, często niedoskonalone, często nieprzemyślane, wymagające, jak każde prowizorium, zmian, uzupełnień, podstępów. Zjawiskiem tym towarzyszy znowu nie tylko u nas, lecz na całym świecie zjawisko inne, które określić można jako tęsknotę za stałością prawa, za zamknięciem cyklu przeobrażeń w formy możliwe skończone i trwałe, gwarantujące okres spokoju i bezpieczeństwa prawnego.

Zbiór praw

To też idąc za głosem — jak mniemam — całego społeczeństwa postanowiłem ruszyć wreszcie z miejsca obrzymie zagadnienie uporządkowania stanu prawnego. Specjalna, powołana przeze mnie komisja opracowała pakiety kodyfikacji, która pod nazwą Zbiór Praw Rzeczypospolitej Polskiej ma zamknąć w systematycznym układzie ogół przepisów prawnych, obowiązujących w Polsce. Zbiór ten, aby wypełnił zadanie musi być zbiorem autentycznym, a więc wydanym przez prawodawcę w formie aktu ustawodawczego, z wyrażeniami klauzulami, uznającymi za nieobowiązujące te wszystkie przepisy, które pozostały poza zbiorem.

Walka z przestępczością

Po objęciu urzędowania 2 i pół lat temu, ze wszystkich dostępnych mi trybun głosiłem hasło bezwzględnej walki z przestępczością, a w szczególności z przestępcami koczującymi w całość i ustrój Państwa oraz ze złodziejami grosza publicznego. Walkę tę prowadziłem, prowadzę i będę prowadził.

Budżet min. poczt i telegrafów

w komisji senackiej

Warszawa, 25 stycznia. (PAT). Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia komisji budżetowej senatu był preliminarz budżetu min. poczt i telegrafów. Sprawozdanie o preliminarzu złożył sen. inż. Przedpełski. Po referacie rozpoczęła się dyskusja.

Sen. Głowacki uważa, że z Polskim Radiem winien współpracować czynnik społeczny, przez wydelegowanie do każdej rozgłośni po 1—2 przedstawicieli społeczeństwa. Opowiada się za większym uwzględnieniem w programach radiowych muzyki polskiej i wykonawców aryjskiego pochodzenia.

Sen. Tworyllo mówi o przeszkodach, utrudniających rozmowy telefoniczne, o konieczności obniżenia opłat pocztowych i wyraża ubolewanie z powodu zbyt małej ilości audycji ukraińskich.

Trzęsienie ziemi w Chile

Tysiące zabitych i rannych

Santiago de Chile, 25 stycznia. (PAT). Trzęsienie ziemi, które nawiedziło nocy ubiegłej Chile, spowodowało poważne zniszczenia w całym kraju. Policja i wojsko utrzymują porządek w miejscowościach, które najbardziej ucierpiały.

wadze i prowadzić będą nadal z całą zaciętością. Procesy przeciw wrogom naszego Państwa i Narodu w ciągu tego okresu były prowadzone pod znakiem zastrzeżeń kar i uderzenia w głowy organizacji wywrotowych a nie w drobnych wykonawców.

Nadużycia urzędnicze z chęci zysku, przywłaszczania, łapownictwo, po przykrym lecz koniecznym zabiegu procesów karnych i ostrych represji, zmalały, a jeśli chodzi o wypadki jaskrawe, spadły do minimum. Napawa to nas zrozumiałą otuchą, gdyż urzędnik uczciwy i nawet przy skromnym uposażeniu nieprze kupny, to rekojmia zaufania obywatela i wewnętrznej mocy Państwa.

Niejednokrotnie dawałem wyraz przekonaniu, że w ogóle wymiar sprawiedliwości w Polsce MUSI BYĆ WOLNY OD DOKTRYNISTWA MINIONEJ EPOKI, że nie podobna nam dzisiaj grzeszyć w trzesawisku półśrodków, niezdecydowania i mazgajskiego rozkładania się nad losem przestępcy. Czasy nasze zbyt są brzemienne w niebezpieczeństwa grożące nam jako zbiorowości, zbyt ważkie dobra wchodziły w grę i mogą być zagrożone, iż byśmy mogli sobie pozwolić na luksus pobłażania wstępkiem, godzącym w ład prawny i zakłócającym porządek publiczny.

Prawo o adwokataturze

Prawo o adwokataturze zrealizowało myśl zawartą w art. 4 Konstytucji, wedle której Państwo powołane jest do nadania kierunku i unormowania warunków życia społecznego, gdy tego wymaga dobro powszechne. Imperatyw tego dobra nakazał ograniczyć swobodę wyboru zawodu adwokackiego i zapewnić Państwu wpływ na jakościowe i ilościowe regulowanie dopływu nowych sił do tego stanu.

Dekret o stowarzyszeniach wolnomularskich

Z walką o niezależność życia publicznego stoi i ścisłym związku dekret o rozwiązaniu stowarzyszeń wolnomularskich. Związki te w celach ukrytych przed oczyma opinii publicznej, powołane niewidocznymi niemi z organizacją międzynarodową, zasłaniając się mgłą tajemniczości, o rytuale najzupełniej niezgodnym z psychiką współczesnego Polaka — w samym swoim założeniu stanowiły groźbę dla niezależności życia publicznego.

Więziennictwo

Walka z przestępczością pozostanie zawsze naszym fraszem, jeżeli wyrok sądowy nie będzie miał pokrycia w wykonaniu kary szybkiego, celowego, świadomym swych zadań. Wydajac przeto walkę przestępczości, od pierwszych chwil szczególnie położyłem nacisk na zapewnienie wykonalności wyroków sądowych, na usprawnienie aparatu penitencjarnego. Dotychczasowy bowiem stan rzeczy, w którym wobec przeludnienia więzień — zalegały z wykonaniem stopy wyroków sądowych, oczekując na periodycznie się powtarzające amnestie — godził moim zdaniem poważnie w ład prawny, w bezpieczeństwo publiczne, sprowadzając wykonanie kary do przypadku losowego. System penitencjarny w moim rozumieniu musi być przystosowany do wykonania tej ilości wyroków, jaką w normalnym toku rzeczy wyrzuca aparat sądowy. Nie zamierzałem i nie zamierzam

mierzam zgłosić wniosku o uchwalenie amnestii. Amnestia, jako akt łaski zbiorowej, jako akt wyjątkowej natury nie może być brana w rachubę w charakterze elementu odciążającego więzienia i naprawiającego niedostatki systemu penitencjarnego. Przestępca nie może na amnestii spekulować, nie może jej brać w rachubę w kalkulacji ryzyka, związanej z przestępstwem, w przeciwnym bowiem razie upada sens jakiegokolwiek świadomej swych celów polityki kryminalnej. W tej myśli z całą energią przystąpiłem do wykonywania zalegających wyroków sądowych.

Wskutek przykrećta śrubby w tej dziedzinie wymiaru sprawiedliwości, bardzo znaczna ilość wyroków, oczekujących na wykonanie, spadła do połowy, czego następstwem było to, że liczba osób pozbawionych wolności musiała wydatnie wzrosnąć, dochodząc w ciągu roku 1937 i 1938 z 59.496 do 70.233 osób.


Praca przymusowa zamiast więzienia

Nie zwalnia mnie to jednak od obowiązku czynienia wszelkich wysiłków, leżących w granicach moich kompetencji, aby, nie ustając ani na chwilę w intensywnym ściganiu przestępstw szukać sposobów mogących wpłynąć na zmniejszenie się ilości więźniów, a co za tym idzie — ciężarów jakie ponosi na ich utrzymanie społeczeństwo.

Jednym z wiodących ku temu celowi posunięć będzie wprowadzenie w życie przepisu art. 43 kodeksu karnego. Przepis ten przewiduje, że w razie nieściągalności grzywny, sąd nakazuje skazanemu wykonanie pracy na rachunek grzywny, a dopiero, gdyby to było nie możliwe, zamienia grzywnę na areszt. Służna ta idea nie była dotąd zrealizowana, i nieściągalna grzywny zamieniało się od razu na areszt.

Zamierzam jeszcze w toku bieżącej kadencji Wysokiej Izby zgłosić do łaski marszałkowskiej projekt ustawy, normującej sposób wprowadzenia w życie zasad, zawartych w art. 43 k. k., a ponadto uzupełniającej prawo o wykroczeniach oraz prawo skarbowe przez dodanie przepisów, analogicznych do art. 43 k. k. Istnienie takich przepisów odciąży więzienia, uwalniając je od nadmiaru zupełnie bezużytecznie przebywającego w nich elementu przestępczego, który z uwagi na krótkotrwałość kary zastępczej, nie przekraczającej przeważnie kilku lub kilkunastu dni aresztu, nie nadaje się ani do poddania go działaniu jakiegokolwiek środka wychowawczego, ani też do racjonalnego zatrudnienia, zorganizowanego dla innych typów więźniów. Przeciwnie natomiast, zaprzęgnięcie tej kategorii skazanych do pracy przymusowej, da nie tylko lepsze efekty wychowawcze, ale i przez obrócenie tej pracy na roboty produkcyjne, dla których tyle jest wciąż miejsc w Polsce, przysporzy pożytku interesowi publicznemu.

Codzienne używanie kremu biologicznego



zapewnia piękną i zdrową cerę!

Giełda pieniężna

Warszawa, 25 stycznia.

100.00	89.50	—	89.72	—	89.28	Berlin	213.07
100.00	285.98	—	—	—	—	Holandia	286.70
100.00	—	—	—	—	—	Kopenhaga	110.60—110.88
100.00	—	—	—	—	—	Londyn	24.75 — 24.82 — 24.68
100.00	—	—	—	—	—	Nowy Jork-kabel	5.29.5/8
100.00	—	—	—	—	—	Oslo	124.50—124.82—124.18
100.00	—	—	—	—	—	Praga	18.16
100.00	—	—	—	—	—	Zurich	127.50 — 127.82 — 127.18
100.00	—	—	—	—	—	Włochy	27.92

Bank Polski 133.00, Bank Handlowy 133.00, Bank Zachodni 43.00, Węgiel 33.50, 92.50—91.50, Modrzejów 18.75, Norblin 68.00 — 67.50, Starachowice 68.00 — 67.50, Tendencja nieco słabsza.

PAPIERY PROCENTOWE. Poż. wewnętrzna 42.50, poz. inwestycyjna I-sza em. 86.00 serie 93.00, II-ga em. 87.00 serie 93.00, poz. konsolidacyjna 66.50, 63.25, 4 i pół proc. Ziemi 63.25, 5 proc. Warszawy 1933 r. 72.50, 5 proc. dr. 5 proc. Warszawy 1936 r. 62.00, 5 proc. m. Lublina 1933 r. 62.00, 5 proc. m. Łodzi 1933 roku 63.25, 5 proc. m. Łodzi 1938 r. 66.25 — 66.00, 5 proc. m. Łodzi 1938 r. 66.25. Tendencja dla pożyczek i listów

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ. Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi: dolarówka 43.00, poz. inwestycyjna em. 86.50, poz. inwestycyjna II-ga em. 87.00, poz. konsolidacyjna 67.25, poz. wewnętrzna 67.25, Bank Polski 133.50—133.00, 5 proc. Łodzi 66.25 — 66.00, 5 proc. m. Łodzi 1938 r. 66.25. Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI. Cierzyca 50.00—52.00, konieczna biała bez łuski 260.00—280.00. Reszta notowań bez zmian. Tendencja spokojna. — Ogólny obrót

Kursy porównawcze walorów

rodzaj waloru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokien
w. I. em.	86.—	86.25	85.75	82.—
Wewn.	65.75	65.75	65.13	65.50
Konwers.	—	69.75	68.50	68.75
W. L. em.	42.50	43.—	42.75	42.—
L. Ziemi.	63.25	63.50	64.25	63.—
Warsz. 1933	72.25	72.75	72.75	70.—
Łódz. 1933	65.25	65.50	65.50	64.75
Polski	133.—	133.—	139.50	115.50
—	91.50	93.50	95.—	65.—
—	—	61.50	63.50	67.70

NOTOWANIA BAWELNY z dnia 24-go stycznia 1939 roku.

NOWY JORK: Loco 9.00, luty 8.41, marzec 8.29, maj 8.15, czerwiec 8.00, sierpień 7.85—86, wrzesień 7.36, październik 7.36, listopad 7.35, grudzień 7.34, styczeń 7.34.

NEW ORLEAN: Loco 8.65, marzec 8.54—8.65, czerwiec 8.48, wrzesień 8.48, październik 8.47, grudzień 8.47, styczeń 8.47.

WYBRZEŻE: Loco 5.14, styczeń 4.81, luty 4.68, kwiecień 4.76, maj 4.74, czerwiec 4.63, sierpień 4.57, wrzesień 4.46, listopad 4.47, grudzień 4.48, luty 4.48, marzec 4.52, czerwiec 4.79, styczeń 6.95, marzec 6.78.


W. L. em. 42.50, luty 42.50, marzec 42.50, kwiecień 42.50, maj 42.50, czerwiec 42.50, sierpień 42.50, październik 42.50, listopad 42.50, grudzień 42.50, styczeń 42.50.

W. L. em. 42.50, luty 42.50, marzec 42.50, kwiecień 42.50, maj 42.50, czerwiec 42.50, sierpień 42.50, październik 42.50, listopad 42.50, grudzień 42.50, styczeń 42.50.

Kontrola emigrantów w Szwajcarii

Bern, 25 stycznia. (PAT). Rada federalna wydała zarządzenie, na podstawie którego zaprowadzona została kontrola emigrantów, przybywających do Szwajcarii. Za emigrantów uważani są wszyscy ci, którzy pod naciskiem wypadków ekonomicznych lub gospodarczych opuszczają kraj, w którym przebywali dotychczas i mają zamiar nie wracać więcej do niego, bez względu na narodowość, do której należą. Emigranci będą mogli przybyć do Szwajcarii tylko w razie uprzedniego uzyskania wizy w jednym z konsulatów zagranicznych. Decyzja ta rady wiązkowej wchodzi natychmiast w życie.

Przez od BÓLU GŁOWY



PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE KATARZE

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat № 100
Wydziału Gier i Dyscypliny

Weryfikuje się następujące zawody o mistrzostwo na rok 1938-39.

Klasa „C” grupa łódzka „A”

2.10.38. r.: Tramwajarze — Rzem. KS 5:0 i 2 pkt. dla Tramwajarzy; RKS (Konst.) — Strzelec (Konst.) 3:0 i 2 pkt. dla RKS.

9.10.38. r.: RKS (Konst.) — Konstantyn. KS 0:3 walcower i 2 pkt. dla KKS-u.

16.10.38. r.: PSKS — Strzelec (Konst.) 0:3 walcower i 2 pkt. dla Strzelca.

23.10.38. r.: Tramwajarze — Konstantyn. KS 6:2 i 2 pkt. dla Tramwajarzy; RKS (Konstantyn.) — PSKS 3:0 walcower i 2 pkt. dla RKS-u.

30.10.38. r.: Konst. KS — PSKS obustronny walcower; RKS (Konst.) — Tramwajarze 0:2 i 2 pkt. dla Tramwajarzy.

Klasa „C” grupa łódzka „B”:

2.10.38. r.: Jutrznia — AKS 0:8 i 2 pkt. dla AKS-u; RKS (Aleks.) — Sportjon 0:3 i 2 pkt. dla Sportjonu; Strzelec (Chojny) — Gwiazda (Łódź) 4:2 i 2 pkt. dla Strzelca; Odrodzenie — Tur (Chojny) 3:0 walcower i 2 pkt. dla Turu.

9.10.38. r.: AKS — Tur (Chojny) 1:0 i 2 pkt. dla AKS-u; Sportjon — Strzelec (Chojny) 7:1 i 2 pkt. dla Sportjonu.

16.10.38. r.: RKS (Aleks.) — Tur (Chojny) 1:5 i 2 pkt. dla Turu; Jutrznia — Strzelec (Chojny) 1:3 i 2 pkt. dla Strzelca; Gwiazda — AKS 0:4 i 2 pkt. dla AKS-u; Sportjon — Odrodzenie 3:0 walcower i 2 pkt. dla Sportjonu.

23.10.38. r.: AKS — Strzelec (Chojny) 2:1 i 2 pkt. dla AKS-u Sportjon — Tur (Chojny) 6:1 i 2 pkt. dla Sportjonu; Gwiazda — Jutrznia 1:2 i 2 pkt. dla Jutrznia.

30.10.38. r.: RKS (Aleks.) — Jutrznia 2:2 i po 1 pkt. dla obu drużyn; Gwiazda — Odrodzenie 3:0 walcower i 2 pkt. dla Gwiazdy; Strzelec (Chojny) — Tur (Chojny) 3:0 i 2 pkt. dla Strzelca.

6.10.38. r.: AKS — Sportjon 3:5 i 2 pkt. dla Sportjonu.

Klasa „C” grupa Zduńsko-Wolska i Żelowska:

1.10.38. r.: ŻSSG (Zd. Wola) — Makabi (Zd. Wola) 0:3 walcower i 2 pkt. dla Makabi.

2.10.38. r.: Żelowski KS — Strzelec (Zd. Wola) 5:0 i 2 pkt. dla Żel. KS.

9.10.38. r.: KPW (Karsznica) — Makabi (Zd. Wola) 3:0 walcower i 2 pkt. dla Makabi; Żelowski KS — ŻSSG (Zd. Wola) 3:0 i 2 pkt. dla Żelowskiego KS.

16.10.38. r.: Makabi (Zd. Wola) — Strzelec (Zd. Wola) 2:8 i 2 pkt. dla Strzelca; KPW (Karsznica) — ŻSSG (Zd. Wola) 0:3 walcower i 2 pkt. dla ŻSSG.

3.10.38. r.: Sokół II (Zd. Wola) — OMP (Zd. Wola) walcower obustronny; KPW (Karsznica) — Strzelec (Zd. Wola) 0:3 walcower i 2 pkt. dla Strzelca.

30.10.38. r.: Żelowski KS — Sokół II (Zd. Wola) 3:0 walcower i 2 pkt. dla Żel. KS.

5.11.38. r.: Sokół II (Zd. Wola) — Makabi (Zd. Wola) 3:0 walcower i 2 pkt. dla Sokola.

6.11.38. r.: KPW (Karsznica) — Żelowski KS 0:3 walcower i 2 pkt. dla Żel. KS; Strzelec (Zd. Wola) — OMP (Zd. Wola) 3:0 walcower i 2 pkt. dla ŻSSG.

Klasa „C” grupa zgierska.

2.10.38. r.: Tur (Ozorków) — Norblin (Głowno) 2:2 i po 1 pkt. dla obu drużyn; Metal (Głowno) 2:2 i po 1 pkt. dla obu drużyn; Orle (Ozorków) — Orle (Ozorków) 0:3 walcower i 2 pkt. dla KS Orle.

9.10.38. r.: Norblin (Głowno) — Boruta II (Zgierz) 1:1 i po 1 pkt. dla obu drużyn; Przybyłowińska (Zg.) — Metal (Głowno) 3:0 walcower i 2 pkt. dla Przybyłowińskiej; Orle (Ozork.) — Strzelec (Ozorków) 3:0 walcower i 2 pkt. dla KS Orle.

16.10.38. r.: Tur (Ozorków) — Przybyłowińska (Zg.) 0:1 i 2 pkt. dla Przybyłowińskiej; Metal (Głowno) — Makabi (Zgierz) 0:3 walcower i 2 pkt. dla Makabi; Boruta II (Zg.) — Orle (Ozorków) 3:0 walcower i 2 pkt. dla Boruty.

23.10.38. r.: Strzelec (Ozorków) — Tur (Ozorków) 1:8 i 2 pkt. dla Turu; Orle (Ozorków) — Makabi (Zg.) 4:3 i 2 pkt. dla KS Orle; Boruta II — Metal (Głowno) 0:3 walcower i 2 pkt. dla Boruty; Przybyłowińska — Norblin 0:1 i 2 pkt. dla Norblina.

30.10.38. r.: Boruta II — Przybyłowińska i 2 pkt. dla Przybyłowińskiej; Strzelec (Ozork.) — Makabi (Zg.) 0:3 walcower i 2 pkt. dla Makabi; Tur (Ozorków) — Orle (Ozorków) 2 pkt. dla Turu; Norblin (Głowno) — Metal (Głowno) 3:0 walcower i 2 pkt. dla Norblina.

Klasa C grupa belchatowska:

2.10.38. r.: ŻKS (Belchatów) — Tur (Belchatów) 1:1 i po 1 pkt. dla obu drużyn; Tur (Belchatów) — KSM (Belchatów) 3:0 walcower i 2 pkt. dla Turu.

30.10.38. r.: KSM (Belchatów) — Concordia (Belchatów) 1:1 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

27.11.38. r.: Concordia (Belchatów) — 3:0 walcower i 2 pkt. dla Concordii.

16.10.38. r.: Concordia (Belchatów) — (Belchatów) 1:0 i 2 pkt. dla Concordii.



PIGUŁKI PRZECZYSZCZAJĄCE ALDOZA PRZYNOŚA POŻADANY SKUTEK

LEKARZ - DENTYSTA B. Nusbaumowa PRZEPROWADZIŁA SIĘ na ul. Gdańską 12 tel. 121-23.

DR. MED. AL. KOPCIOWSKI Piotrkowska 8 Telefon 232-55.

Dr. Jerzy Tenenbaum CHOR. WEWNĘTRZNE powrócił i przeprowadził się na ul. Piłsudskiego 23 tel. 213-10 przyjmuje od 5-7.

Dr. M. Pajewski SPEC. CHOR. WEWNĘTRZNYCH przeprowadził się na ul. Cegielnianą 36-a Telef. 243-74 przyjm. od 4-6 pp.

Dr. med. Wołkowyski Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych Cegielniana 11 telef. 238-02 Przyjm. od 8-12 i od 4-9 w niedz. i święta od 9-1.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE. Centralna lecznica zębów I CHIRURGJI JAMY USTNEJ w ŁODZI. PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83

DR. MED. JAN POLAK CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGIczne ul. Nawrót 7 Tel. 164-21 godz. przyjęć od 5-8.

LEKARZ-DENTYSTA F. KOPCIOWSKA Piotrkowska 8 Telefon 232-55.

Dr. MFD. WŁ. ŻADZIEWICZ STOMATOLOG Spec. chor. i chir. zębów i jamy ustnej. PIOTRKOWSKA 164, tel. 125-26. Przyjmuje od 3-7

RABKA. Pierwszorzędny pełnokomfortowy pensjonat Storchów („Jedynaczka”) uprasza o wcześniejsze rezerwanie pokoi. Informacje, Łódź, telefon 215-95, od 3-4-ej.

Kupno i sprzedaż

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać pieruchomność lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj pada drobne ogłoszenie do „Republiki”

OKAZYJNIE do sprzedania umeblowane stołowe i sypialny w pierwszorzędnym stanie. Al. 1-go Maja 73, m. 18, między 2-4. 26

1/8 LUB 1/4 CZĘŚĆ dużej posesji w centrum miasta położonej do sprzedania. Oferty „Posesja”. 29

2 POKOJE frontowe I piętro, Piotrkowska 211 dla adwokata, lekarza ewentualnie biuro do wynajęcia. 26

POKÓJ słoneczny ładnie umeblowany z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Narutowicza 56, m. 25. Zastać od 11-7-ej po poł. 26

POKÓJ do wynajęcia z wygodami dla solidnego pana P. O. W. 6, m. 12, pierwsze piętro, prawa oficyna. Od godz. 10-ej do 17-ej. 26

1 MAŁY pokój z kuchnią z wygodami telefonem do oddania Andrzeja 31, m. 9 10-1 i 3-6. 26

DO WYNAJĘCIA lokal przy ul. Gdańskiej Nr. 38 róg Śródmiejskiej wysoki parter, 5 pokoi, wygodny i 2 służbowe na mieszkanie, biuro, kancelarie. Oferty: Giełda Zbożowo-Towarowa w Łodzi godz. 13-14, tel. 233-66. 26

SKLEP do wynajęcia, Gdańska 97 róg Andrzeja. Dozorca wskaże. 26

3-POKOJOWE komfortowe mieszkanie z holem, centralnym ogrzewaniem, wszelkimi wygodami w nowym domu od zaraz do wynajęcia. tel. 192-21. 26

BEZDIETNE: pragnące małżeństwo poszukuje umeblowanego pokoju z nie krepującym wejściem w śródmieście. Oferty pod „P. H” do Republiki

LOKAL handlowo-przemysłowy, przy ul. Śródmiejskiej 6, 10 okien, I piętro, winda towarowa, do wynajęcia od 1 kwietnia br. Informacje telef. 205-57 w godz. od 14-16 i od 20-22. 22

POSZUKUJE w śródmieściu pokoju umeblowanego (dwuosobowego) z łazienką i telefonem. Oferty sub „Pokoł” „A.A.” w adm. Republiki.

CZTERY pokoje z wszelkimi wygodami w domu przy ul. Piotrkowskiej 145 natychmiast do wynajęcia. Informacje na miejscu u gospodarza lub telefon 107-81. 29

POKÓJ dwuokienne frontowy, wszelkie wygody, telefon do wynajęcia, Piotrkowska 88, m. 5. 25

Posady

POSZUKIWANY agent ustosunkowany w fabrykach celem sprzedaży węgla wagonowo. Oferty sub: „Węgiel”. 26

POTRZEBNY zdolny fryzjer damsko-męski lub męski. Grodzieńska Nr. 9. Szer. zakład fryzjerski. 26

DUŻA firma poszukuje woźnego do biura. Oferty tylko z dobrymi referencjami prosimy składać do Administracji sub: „M. K.”. 27

MŁODY technik maszynowy z 5-cio letnią praktyką, poszukuje posady. — Pierwszorzędne referencje. — Oferty sub: „M. T. M.”. 26

POSZUKIWANY majster tkacki sztućmajster na warsztaty żakardowo-kortowe. żakardowe - angielskie i angielskie gładkie. Posada zaraz do objęcia B. Buzyn, Spadkobiercy, Łódź, Piotrkowska 54, w godz. 5-7. 26

LWOWIANIN poleca swoje usługi firmom i osobom prywatnym w załatwianiu wszelkich spraw na terenie Lwowa i okolicy. Dzwonić tel. 147-50

MŁODA, lat 17, energiczna poszukuje pracy w charakterze ekspedientki lub sklepowej. Łaskawe zgłoszenia sub: „Ekspedientka 80” do Administracji Republiki.

„PRASA” MIESIĘCZNIK ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU WYDAWCÓW DZIENNIKÓW I CZASOPISM pod redakcją STANISŁAWA KAUZIKA TREŚĆ ZESZYTU.

Powstało Towarzystwo Wiedzy Prasowej. Pierwsze Ogólne Zebranie Towarzystwa Wiedzy Prasowej. Związek Wydawców wobec nowego prawa prasowego. Skrz.: Nowi Marszałkowie Sejmu i ntu. Przedstawiciele prasy w Parlamencie. F. G.: Prasa — propaganda — reklama. Leon Sobociński: 60-lecie prasy polskiej na Pomorzu. Leon Zieleniewski: Zachowane egzemplarze najstarszych czasopism polskiej prasy 1939 r.

T. G.: Preliminarz budżetowy R. P. na okres od 1 kwietnia 1940 r. Prace Związku Wydawców. Organizacje i sprawy dziennikarskie. Dziennikarze wobec dekretu prasowego. Układ zbiorowy pracy w dziennikarstwie. Walne zgromadzenie członków Towarzystwa Wyższej Szkoły Dziennikarskiej. Kronika Krajowa. 1848—1938. Jubileusz „Czasu”.

Cena zeszytu 1 zł. Do nabycia w administracji „Prasy”, w większych księgarniach i kioskach „Ruchu”.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i niemieckiego języka konwersacyjną szybko wyuczyć. Zeszyt, Pomorska 15, tel. 171-28. Cena umiarkowane. Zastać 2-3.

STUDENTKA humanistyki udziela korektur i korektur w zakresie gimnazjum i liceum. Specjalność: łacina, polski, francuski. Tel. 164-33.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Długoletnia paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłumaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa, m. 20 i-sza lewa of. parter.

Rozmaite

„UBRANIOZMIAN” zamienia sukienki w garderobę męską na najmodniejsze materiały bielskie. Telefon 125-16.

ZNAJACY buchalterię, korespondencję, młody energiczny handlowiec, poszukuje posady stałej lub na zastępstwo. Zgłoszenia pod „S. D.” do Administracji

KTO udzieliłby dziewczynie trzymiesięcznej, wysiedlonej z Niemiec, lekcji języka angielskiego. Oferty sub: „Angielski” do Republiki.

Wyszedł z druku zeszyt 128 (grudzień).

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 45. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefon: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 15-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 190-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-626.

PRENUMERATA „REPUBLIKI” w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie. Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstuwa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalty po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobnie za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. — Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu załączonych lub powtórzeń ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Głębok, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatek Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki” — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama” — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstantyn Losiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi. WYDAWCWA: Wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp. — Odbiór w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 50.